

**U nas
przeczytasz:**

Wybierz Sochaczewianina Roku

strony 14, 15

BEZPŁATNA

Ziemia

SOCHACZEWSKA

Nr 5 (1253) 1.03.2016 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

Dziś w „Ziemi”
POLECAMY



**Z kocem
nad rzekę**

Jeszcze przed wakacjami nad Bzurą powstanie plaża i pomost dla kajaków

str. 3



Licealny zjazd

Trwają przygotowania do szóstego zjazdu absolwentów „Chopina”. Organizatorzy czekają na wspomnienia

str.10



**Ulicka, Cichocki
i Brażuk na pudle**

W trakcie Gali Mistrzów Sportu wręczono ponad 70 nagród i stypendiów

str.12, 13

Są pieniądze na 500 +



W ostatnich dniach miasto otrzymało 12 mln zł na wypłaty dla dzieci objętych rządowym programem 500 Plus. Wnioski można składać od 1 kwietnia w Biurze Obsługi Klienta UM. Nie trzeba się spieszyć. Wszystkie wnioski złożone do 30 czerwca dają prawo do świadczenia z wyrównaniem od 1 kwietnia

str. 2

Mamy nowego radnego z dzielnicy Karwowo

Stanisław Sobczak będzie nowym radnym Rady Miejskiej w Sochaczewie. Po tym, jak jesienią z mandatu zrezygnował Sylwester Zdzeszyński, w okręgu wyborczym obejmującym osiedle Karwowo, trzeba było przeprowadzić wybory uzupełniające.

28 lutego mieszkańcy dzielnicy postawili na sąsiada, przedsiębiorcę, osobę dobrze znaną w lokalnym środowisku. Stanisław Sobczak w niedzielnych wyborach zdobył 232 głosy, to jest 81 procent



wszystkich ważnych. Jego dwaj kontrkandydaci: 61-letni Stanisław Wachowski, startujący z własnego komitetu, oraz 49-letni Sylwester Goźliński, związany z ruchem Kukiz 15, zdobyli odpowiednio 43 głosy (15 proc) i 11 głosów (4 proc).

Do wyborów uprawnionych było 1496 mieszkańców osiedla, ale przy urnie stawiło się tylko 291 osób. Wyborcy oddali 286 ważnych głosów. Frekwencja wyniosła 19,45 proc.

Nowy radny zostanie zaprzysiężony prawdopodobnie na sesji Rady Miasta pod koniec marca.(dw)

Stanisław Sobczak to znany w dzielnicy Karwowo właściciel zakładu napraw samochodów. Ma 67 lat, 3 dzieci i 4 wnucząt. To emerytowany wojskowy, społecznik – przewodniczący komitetów osiedlowych. Jak sam podkreślał w czasie kampanii, od kontrkandydatów różniło go przede wszystkim to, że, jako jedyny, od 45 lat mieszka na osiedlu Karwowo i zna wszystkie jego problemy. Wyborcom obiecywał nowe drogi, asfalt na Grzybowej, Malinowej, Rybnej, Porzeczkowej, Radiowej, Równoległej, Spokojnej, Tęczowej i Wodnej. Deklarował także, że będzie zabiegał o budowę placu zabaw dla dzieci w pobliżu bloków przyszpitalnych.



WAŻNE TELEFONY

MOSiR
46 862-77-59
Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą
46 862-33-09,

PEC
46 862-92-00,
telefony alarmowe 24h
604-206-108, 602-789-111

Pogotowie energetyczne
991

Pogotowie gazowe
(Sime Polska)
602-343-343, 792-008-866

Pogotowie
999

Policja
997, 46 863-72-00

PKP
19-757

Koleje Mazowieckie
22 364-44-44

PKS
Grodzisk Mazowiecki, baza
w Sochaczewie
46 862-55-12

Sąd Rejonowy
46 862-32-64

Schronisko „Azorek”
791-604-108

791-606-109 (adopcje)

Fundacja „Nero”
502-156-186

Starostwo Powiatowe
46 864-18-40, 46 864-18-73

Straż pożarna
998, 46 862-23-70

Szpital
46 864-95-00, 46 864-96-00

MPT Taxi
191-91

Taxi
46 862-28-42

USC
46 862-23-02

Urząd Miejski
46 862-27-30, 46 862-22-35

Urząd Skarbowy
46 862-26-04

Zakład Wodociągów i Kanalizacji
46 862-82-30

Zgłaszanie awarii sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej
604-195-867, 696-056-281,
664-157-699

ZGK
46 862-81-06, 46 862-93-14

ZKM 46 862-99-27

ZUS 46 862-64-33

Zgłaszanie awarii sieci oświetlenia ulicznego
698-088-755, 606-663-186

12 mln z programu 500+ dla sochaczewskich dzieci

Z początkiem kwietnia rusza rządowy Program Rodzina 500 Plus. Długo oczekiwane przedsięwzięcie w założeniu ma poprawić sytuację polskich rodzin. Na jego realizację miasto otrzymało dotację w wysokości blisko 12 mln zł.

Agnieszka Poryszewska

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

Rodzina 500 Plus ma za zadanie pomóc w wychowaniu dzieci poprzez przyznanie comiesięcznych świadczeń. Wypłacane pieniądze mają posłużyć jako częściowe pokrycie kosztów związanych z zaspokojeniem potrzeb oraz wychowaniem dziecka. 500+ ma stać się też antidotum na spadającą dzietność. Aktualnie jej współczynnik wynosi 1,3 urodzeń na kobietę (dla porównania w 1983 roku wynosił 2,42).

Zgodnie z projektem ustawy, świadczenie wychowawcze w wysokości 500 zł na miesiąc na drugie i każde kolejne dziecko będzie wypłacane bez względu na wysokość dochodu. Istnieje również możliwość uzyskania świadczenia na pierwsze dziecko. Jest to możliwe w przypadku, gdy dochód rodziny w przeliczeniu na osobę nie przekracza 800 zł (lub 1 200 zł, gdy przynajmniej jedno z dzieci jest osobą niepełnosprawną). Warto podkreślić, że powyższe zasady nie są ustalone na zawsze. Wysokość dochodów będzie weryfikowana przez Radę Ministrów co dwa lata i, w przypadku uzasadnionych przesłanek, kwoty zostaną zmienione.

- Start programu zaplanowano na 1 kwietnia. Od tego dnia Urząd Miejski będzie przyjmował wnioski o przyznanie świadczeń. Prawo do



Środki z programu przeznaczyć można m.in. na opłaty za żłobek

nielub będzie przysługiwać na dziecko własne, małżonka, adoptowane lub znajdujące się pod opieką prawną do czasu ukończenia przez nie osiemnastego roku życia – powiedziała nam naczelnik Wydziału Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia Joanna Kamińska.

Świadczenie będą mogli pobierać nie tylko rodzice (lub rodzic), opiekunowie prawni ale i faktyczni opiekunowie dzieci. Istnieją również okoliczności wykluczające z programu. Świadczenie nie będzie przyznane, gdy dziecko jest w związku małżeńskim (dotyczy nastolatków, którzy wzięli ślub za zgodą sądu), znajduje się w placówce zapewniającej całodobowe utrzymanie lub jest pod opieką zastępczą, posiada prawo do

świadczenia na własne dziecko lub na dziecko przysługujące świadczenie rodzinne za granicą.

- Pierwszy okres funkcjonowania programu 500 Plus obowiązuje od 1 kwietnia 2016 do 30 września 2017 roku. Oznacza to, że osoby ubiegające się o świadczenie będą musiały złożyć kolejny wniosek o jego przyznanie dopiero w sierpniu przyszłego roku. Potem formalności trzeba będzie powtarzać w każdym kolejnym sierpniu – wyjaśnia Joanna Kamińska.

Zgodnie z ustawą ratusz ma na rozpatrzenie pierwszych wniosków aż 3 miesiące. Nawet jeżeli złożymy formularz 1 kwietnia, nie należy liczyć na wypłatę na koniec miesiąca. Pracownicy urzędu podkreślają,

że 500 Plus jest olbrzymim przedsięwzięciem i, zwłaszcza na starcie, wymaga wielu przygotowań.

- Wszystkie wnioski złożone do 30 czerwca będą dawały prawo do świadczenia wychowawczego od 1 kwietnia. Inaczej sprawa przedstawia się dla wniosków złożonych po 30 czerwca 2016 r. Dla nich prawo do świadczenia ustalone będzie począwszy od miesiąca, w którym wypłynął wniosek – mówi Joanna Kamińska.

- Wniosek 500 Plus o zasiłek będą mogli złożyć rodzice, jeden rodzic, opiekunowie prawni lub osoby faktycznie opiekujące się dzieckiem. Formularze zostaną wyłożone na parterze Urzędu Miasta. Składać je trzeba w Biurze Obsługi Klienta.

- Wnioski będzie można również składać w formie elektronicznej. Na razie trwają prace nad przygotowaniem odpowiedniej platformy internetowej, dlatego też o szczegółach poinformujemy nieco później – dodaje naczelnik Kamińska.

Formularz o świadczenie wychowawcze 500 Plus, pomimo że liczy ponad 8 stron, jest przejrzysty. Zawiera dane osoby starającej się o świadczenie (imię, nazwisko, datę urodzenia, PESEL), jej numer konta oraz dane dzieci będących pod opieką osoby składającej wniosek. Jeżeli będziemy się ubiegać o wypłatę również na pierwsze dziecko, do wniosku 500+ należy dołączyć zaświadczenia o dochodzie. Dotyczy to każdego członka rodziny.

- Zgodnie z przepisami świadczenie 500+ nie może zostać cofnięte. To, czy pieniądze są dobrze wydatkowane, będzie weryfikował MOPS. Jeżeli do ratusza trafi zgłoszenie, że środki są marnotrawione, rodzina której ono dotyczy musi się liczyć z wizytą pracownika socjalnego, który przeprowadzi wywiad. Jeżeli nieprzewidywalność się potwierdzi, wypłata zostanie wstrzymana do wyjaśnienia i zamieniona w formę opłat np. za internat, przedszkole itp. - podsumowuje Joanna Kamińska. Osoba, która pobrała nienależnie świadczenie wychowawcze, jest zobowiązana do jego zwrotu.

Zawsze aktualne informacje



WWW.ZIEMIA-SOCHACZEWSKA.PL

Marcie Ziętek i Mariuszowi Pisarkowi

wyrazy najgłębszego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają
Maciej Małecki
Poseł na Sejm RP
oraz koleżanki i koledzy
z Prawa i Sprawiedliwości

Podziękowania

Wszystkim, którzy w tak trudnych chwilach dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości oraz uczestniczyli we mszy świętej i ceremonii

pogrzebowej naszej Mamy i naszego Taty

śp. Bożenny i Marka Małolepszych

Rodzinie, Przyjaciółom, Znajomym, Współpracownikom

Rodziców za okazaną pomoc i wsparcie bardzo dziękujemy

córki Katarzyna i Małgorzata



W oczekiwaniu na plażę

Do 16 czerwca nad Bzurą ma powstać plaża miejska wraz z pomostem i slipem dla kajaków. Zlecenie na te prace otrzymała firma Agnes Bud spod Sochaczewa, która pokonała w postępowaniu przetargowym czterech innych konkurentów, żądając za realizację projektu 210 tys. zł. Budowa plaży i pomostu to jeden z pięciu zwycięskich pomysłów ubiegłorocznej edycji SBO. Poparło go niemal 2 tys. głosujących.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Na początku lutego sochaczewski ratusz ogłosił przetarg na budowę plaży i wskazał oferentom, czego dokładnie oczekuje. Najpóźniej w połowie czerwca tuż przy dawnej przystani ma powstać sztuczna plaża, pływający pomost wraz z trapez wejściowym i slipem do wodowania kajaków, a także utwardzona ścieżka dla pieszych. Pomyślnie założyli, że projekt pochłonie 300 tys. zł. Jak się okazało roboty będą kosztować znacznie mniej, tylko 210 tys. zł. To oznacza, że za pozostałe 90 tys. ratusz będzie mógł wykonać coś więcej, rozszerzyć projekt o nowe elementy.

- Stawiamy wykonawcy warunek, że plaża z pomostem ma być gotowa do połowy czerwca. Liczę, że pogoda dopisze i przez całe wakacje to miejsce będzie tętnić życiem. Sochaczewianie zyskają kolejne, atrakcyjne miejsce do spędzania wolnego czasu – mówi burmistrz Piotr Osiecki.

Jak czytamy w projekcie, najpierw ekipy usuną elementy starej infrastruktury związanej z przystanią tj. fragmenty brukowanej



Ścieżka prowadząca na miejską plażę

ścieżki, placu wyłożonego betonowymi płytami i drewniane schody przy rzece. Najwięcej czasu zabierze usypanie plaży, bo już w wakacje koce rozłożymy na piasku, który nad rzeką pokryje ponad 1200 metrów kwadratowych terenu. Zanim to się stanie, rejon nad Bzurą zostanie oczyszczony, zdjęta wierzchnia warstwa gleby, na spód trafi geowłóknina zapewniająca, że piach nie pomiesza się z ziemią, potem ekipy wysypią 20 cm grubszego piachu gwarantującego, że po opadach deszczu woda spłynie na dół. Dopie-

ro na warstwę odsączającą ułożą 30 cm czystego, drobnego piasku. To na nim łatwiej rozłożymy koce.

- Wiemy, że ten obszar może być czasowo zalwany, dlatego co jakiś czas trzeba będzie uzupełnić i wymienić piasek, wyrównać nawierzchnię plaży, oczyścić ją. Tak samo postępujemy np. z piaskiem na placu zabaw przy al. 600-lecia. Jeśli jest właściwie pielęgnowany, może służyć przez lata – dodaje burmistrz.

Pływający pomost zamontowany będzie przy istniejącym budynku dawnej przy-

stani. Ma to być konstrukcja z metalu i sosnowych desek, oparta na kilkudziesięciu pływakach. Ma mieć długość 20,6 m, szerokość 2,4 m, a jej krawędź znajdzie się ok. 18,5 m od linii brzegowej.

- Zgodnie z życzeniem autorów wniosku stawiamy na lekką konstrukcję, łatwą do montażu, gdy ruszy sezon kajakowy i demontażu przed zimą. Cała konstrukcja wraz z trapez ma „pracować” tak, by użytkownicy mogli z niej korzystać bez względu na wyższy lub niższy poziom wody – wyjaśnia z-ca burmistrza Dariusz Dobrowolski.

Nie zmieni się otoczenie plaży. Ratusz nie chce wycinać drzew, usunięte zostaną tylko krzaki rosnące w miejscu projektowanej plaży i ścieżki.

- Chcemy zachować maksymalnie dużo naturalnej zieleni. Plaża przejdzie płynnie w tereny zielone, nie zostanie ograniczona dodatkowymi elementami architektury. Tak jak obecnie ma łagodnie schodzić w kierunku rzeki – zaznacza wiceburmistrz.

Pełna dokumentacja plaży była gotowa już w ub. roku, a przygotowało ją biuro Heinle Wischer und Partner pracujące nad zagospodarowaniem całego obszaru w okolicy ruin zamku książąt mazowieckich.

Wiosną rusza remont dróg

Przed nami kolejny, szósty sezon programu „Drogi zamiast błota”. W ostatnim tygodniu podpisana została umowa z wykonawcą prac. Formalności zostały dopełnione, zatem teraz wszystko zależy od pogody, ponieważ to ona decyduje o terminie rozpoczęcia robót.

Drogi zamiast błota to program, dzięki któremu udało się poprawić nawierzchnię 196 ulic o łącznej długości 50 km. Nie bez znaczenia jest fakt, że asfalt i tłuczeń znacznie zwiększył komfort życia mieszkańców Sochaczewa. W samym 2015 roku ratusz poprawił nawierzchnię na ponad dwudziestu drogach o łącznej długości prawie 6 km.

- Na dzień dzisiejszy planujemy utwardzić nie mniej dróg niż w 2015 roku. Program jak zawsze obejmie całe miasto, ponieważ nie chcemy faworyzować którejkolwiek z dzielnic. To bardzo ważne, aby mieszkańcy całego miasta odczuwali poprawę komfortu podróżowania po sochaczewskich drogach – wyjaśnia burmistrz Piotr Osiecki.

W 2016 i 2017 roku, za realizację zadania odpowiedzialna będzie firma Prima z Karwowa. Zasady działania programu nie zostały zmienione. Drogi typuje się w taki sposób, aby prace były prowadzone równomiernie na terenie całego miasta.

- Do programu kwalifikują się tylko drogi uzbrojone w sieć kanalizacyjną. Natomiast przyłączenie do miejskiej sieci sanitarnej jest głównym czynnikiem, który warunkuje wpisanie danej ulicy do harmonogramu. Dzięki takim zasadom unikamy sytuacji, że po kilku latach ekipy zrywają asfalt, kładą sieć i wykonują przyłącza do posesji – tłumaczy wiceburmistrz Dariusz Dobrowolski.

Ubiegłoroczny program zakończył się na remoncie ulicy Toruńskiej. Z powodu niekorzystnych warunków atmosferycznych nie można było przeprowadzić remontu na ulicy Mieszka I, dlatego program rozpoczął się właśnie od niej.

- Decyzja o tym, które drogi zakwalifikują się do remontu w tym roku, zapadnie w ciągu najbliższych tygodni – wyjaśnia burmistrz. (pk)



Ważna informacja dla osób płacących podatek od nieruchomości

✓ Jeżeli kwota podatku od danej nieruchomości nie przekracza 7 zł w skali całego roku, to nie nalicza się podatku, nie wydaje i nie wysyła decyzji wymiarowej.

✓ Jeżeli kwota podatku w skali danego roku nie przekracza 100 zł, to podatek płatny jest jednorazowo, w terminie płatności pierwszej raty, czyli do 15 marca.

✓ Wysokość podatku ustala się w jednej kwocie dla całej nieruchomości. Decyzje wymiarowe sporządza się w jednobrzmiących egzemplarzach i wydaje ich tyle, ilu jest współwłaścicieli nieruchomości (dotyczy to również współmałżonków, jeżeli wspólnie posiadają nieruchomość). W decyzji figurują wszyscy współwłaściciele, bez względu na ich udziały w nieruchomości oraz bez podziału kwoty podatku na poszczególnych współwłaścicieli. Chodzi o to, by każdy współwłaściciel domu czy działki wiedział, jaki jest roczny wymiar podatku.

Wszelkie informacje mające wpływ na wysokość podatku (kupno, sprzedaż, darowizna, nabycie spadku) oraz dotyczące zmian adresów zamieszkania lub korespondencyjnych podatników należy zgłaszać do Referatu Podatkowego Urzędu Miejskiego w Sochaczewie.

Referat Podatkowy
Urzędu Miejskiego w Sochaczewie

Mer Gródka w Sochaczewie



1 listopada 2015 roku w przyjaźnionym z Sochaczewem ukraińskim Gródku odbyły się wybory samorządowe. O fotel mera ubiegało się czterech kandydatów, ale najczęściej głosów oddano na dobrze znającego nasze miasto Wasilija Pidlisnego. Nowy burmistrz Gródka, wraz z byłym już zastępcą mera Walerym Parameyem, spotkali się 22 lutego z burmistrzem Piotrem Osieckim i jego z-cą Dariuszem Dobrowolskim.

Było to pierwsze spotkanie samorządowców i z oczywistych względów w znacznej mierze dotyczyło aktualnej sytuacji na Ukrainie, działań jakie można podjąć w ramach współpracy miast. Burmistrz pytał, w jaki sposób i w jakich obszarach nasz samorząd może wesprzeć partnerów.

Mimo trudnej sytuacji wewnętrznej, należy robić wszystko, by nasze relacje rozwinąć i przenieść na jeszcze wyższy poziom. Z pewnością pomoże w tym fakt, że w latach 2004-2009 mer wielokrotnie gościł w Sochaczewie, był członkiem oficjalnych delegacji, poznał naszą społeczność, lokalną kulturę, najciekawsze zakątki ziemi sochaczewskiej. Zanim został merem, pracował w Wydziale Gospodarki Gruntami w merostwie, a potem prowadził firmę. Zna samorząd i widzi pola do współpracy – mówi P. Osiecki.

Władze Sochaczewa nie tylko zaprosiły mera na Dni Sochaczewa 2016, ale zadeklarowały pełne wsparcie dla wszelkich inicjatyw podejmowanych przez samorząd Gródka, harcerzy, środowisko nauczycielskie, artystów czy przedsiębiorców, gdyby zechcieli coś wnieść do współpracy miast. Z kolei W. Pidlisny zadeklarował, że, wzorem swych poprzedników, do współpracy miast partnerskich będzie angażował lokalną Polonię z Towarzystwem DOBROCZYNNYM POLONIA na czele.

Na koniec szczególne podziękowania przekazano Waleremu Parameyowi, z-cy mera Gródka w latach 2007-2015, który po powrocie z frontu (od wiosny do końca września ub. roku walczył na wschodzie) zrezygnował z pracy w samorządzie. Jak powiedział Piotr Osiecki, wicemer aktywnie włączył się w budowanie bliskich relacji miast partnerskich już w 2006 roku, jeszcze jako radny i czuwał nad nimi do końca swej pracy w gródeckim merostwie. Burmistrz podziękował za lata życzliwej współpracy, budowanie pozytywnych relacji między naszymi krajami i miastami, wspieranie lokalnej Polonii, okazywaną na każdym kroku serdeczność i otwartość. (dw)

Poczta poszukuje współpracowników

Poczta Polska poszukuje chętnych, którzy w ramach własnej działalności gospodarczej poprowadzą Agencję Poczтовую w Sochaczewie. Poczta zapewni: specjalistyczny sprzęt, szkolenie, stałe wynagrodzenie, a przy wyższych obrotach – atrakcyjną prowizję. Wymagana jest zarejestrowana działalność gospodarcza, dysponowanie prawem do lokalu. Istnieje możliwość uruchomienia agencji w miejscu obecnie prowadzonej działalności handlowo-usługowej. Więcej informacji pod numerem telefonu: 22 557-96-75 lub mail: agnieszka.pawlowicz@poczta-polska.pl

Pieniądze dla NGO podzielone

W styczniu urząd miejski ogłosił dwa otwarte konkursy ofert, w których do podziału między lokalne organizacje pozarządowe było prawie 630.000 zł. Pulę rozdzielono niemal do ostatniej złotówki. Z pieniędzy tych skorzystają m.in. stowarzyszenia, kluby sportowe i UKS-y, świetlice CARITAS i TPD, chór, harcerze, organizacje seniorskie i świetlice socjoterapeutyczne.

Komisja konkursowa powołana przez burmistrza najpierw dokonała formalnej i merytorycznej oceny wniosków. W terminie wpłynęły 53 oferty, a wymogi formalne spełniło 51 spośród nich. W drugim etapie komisja oceniała propozycje pod względem merytorycznym, pozytywnie zaopiniowała 43 i to one uzyskały dofinansowanie.

W dwóch zakończonych konkursach podzielono środki na rozwój sportu, promocję zdrowego stylu życia, aktywizację seniorów i osób niepełnosprawnych, opiekę nad dziećmi z trudnych rodzin. Przed nami jeszcze jeden konkurs na działania związane z walką ze zjawiskiem narkomanii i alkoholizmu. Stowarzyszenia sięgną w nim jeszcze po 260.000 zł – wyjaśnia z-ca burmistrza Marek Fergiński.

Pierwszy konkurs, dotyczący realizacji zadań z zakresu sportu na terenie miasta, adresowany był do stowarzyszeń sportowych i Uczniowskich Klubów Sportowych zajmujących się promocją zdrowego stylu życia, rekreacją, sportem masowym uprawianym przez dzieci i młodzież oraz wyznaczony przez dorosłych. Oto przyznane dotacje w poszczególnych dyscyplinach:

Tworzenie warunków sprzyjających rozwojowi tenisa stołowego. Kwota przeznaczona na zadanie – 40.000 zł (w 2015 – 40.000 zł)

- Uczniowski Klub Sportowy MOSIR BASKET - 5.000 zł

- Sochaczewski Klub Tenisa Stołowego - 35.000 zł

Tworzenie warunków sprzyjających rozwojowi rugby. Kwota przeznaczona na zadanie – 160.000 zł (w 2015 - 160.000 zł)

- Rugby Club Orkan Sochaczew - 160.000 zł

Tworzenie warunków sprzyjających rozwojowi piłki nożnej. Kwota przeznaczona na zadanie – 160.000 zł (w 2015 - 160.000 zł)

- Uczniowski Klub Sportowy „Unia-Boryszew” - 28.000 zł

- Klub Sportowy „Bzura Chodaków” - 104.000 zł

- Klub Sportowy OLDBOY „ORKAN” Sochaczew - 28.000 zł

Tworzenie warunków sprzyjających rozwojowi judo. Kwota przeznaczona na zadanie – 60.000 zł (w 2015 - 60.000 zł)



Na rozwijanie drużyn piłkarskich chodakowska Bzura dostała 104.000 zł

- Uczniowski Klub Sportowy „Siódemka” - 13.000 zł

- Uczniowski Klub Sportowy „Orkan-Judo” - 47.000 zł

Tworzenie warunków sprzyjających rozwojowi pływania. Kwota przeznaczona na zadanie – 25.000 zł (w 2015 – 25.000 zł)

- Uczniowski Klub Sportowy „Dwójka” Sochaczew - 15.000 zł

- Stowarzyszenie Rodziców na Rzecz Pływania „ORKA” - 5.000 zł

Tworzenie warunków sprzyjających rozwojowi koszykówki. Kwota przeznaczona na zadanie – 15.000 zł (w 2015 – 15.000 zł)

- Uczniowski Klub Sportowy „MOSIR BASKET” Sochaczew - 15.000 zł

Tworzenie warunków sprzyjających rozwojowi sportów walki i innych dyscyplin. Kwota przeznaczona na zadanie – 40.000 zł (w 2015 - 40.000 zł)

- Uczniowski Klub Sportowy „DRAGON FIGHT CLUB” - 16.000 zł

- Sochaczewskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe - 6.000 zł

- Klub Maratończyka AKTYWNI - 1.500 zł

- Uczniowski Klub Sportowy TAEKWON-DO i KARATE GOJU-RYU - 1.000 zł

- Sochaczewski Klub Motorowy „SZARAK” - 15.500 zł

Drugi konkurs adresowany był do działających na terenie miasta organizacji pozarządowych udzielających wsparcia dzieciom

z niewygodnych wychowawczo rodzin, niepełnosprawnym, seniorom, stowarzyszeń i fundacji zajmujących się promowaniem uzdolnionych artystów. Tu po dotacje skutecznie sięgnęły:

Upowszechnianie kultury fizycznej wśród dzieci, młodzieży, dorosłych: 16.000 zł (w roku 2015 - 16.000 zł)

- Krajowe Stow. Pomocy Osobom Potrzebującym „Z Sercem do Wszystkich” - 2.500 zł

- Stowarzyszenie Sympatyków ABSTRAKTU - 1.600 zł

- Chorągiew Mazowieckiego Związku Harcerstwa Polskiego Hufiec Sochaczew - 2.500 zł

- Parafialny Zespół Charytatywny Caritas Parafii św. Wawrzyńca - 1.400 zł

- Stowarzyszenie Sportowo-Rehab. Osób Niepełnosprawnych „Jutrzenka” - 2.000 zł

- Polski Związek Niewidomych Okręg Mazowiecki dla koła Sochaczew - 2.500 zł

- Okręg Polskiego Związku Wędkarskiego w Skierniewicach - 1.000 zł

- Stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku - 2.500 zł

Ochrona zdrowia - prowadzenie działań na rzecz osób niepełnosprawnych i ich rodzin: 5.000 zł (w roku 2015 - 5.000 zł)

- Stowarzyszenie Sportowo-Rehab. Osób Niepełnosprawnych „Jutrzenka” - 2.500 zł

- Krajowe Stow. Pomocy Osobom Potrzebującym „Z Sercem do Wszystkich” - 2.500 zł

Wspieranie inicjatyw i twórczych działań w zakresie realizacji przedsięwzięć artystycznych i kulturalnych: 18.500 zł (w roku 2015 - 18.400 zł)

- Chorągiew Mazowieckiego Związku Harcerstwa Polskiego Hufiec Sochaczew - 2.000 zł

- Stowarzyszenie „Nasz Zamek” - 3.000 zł

- Stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku - 2.500 zł

- Towarzystwo Śpiewacze Ziemi Sochaczewskiej - 3.000 zł

- Fundacja Polonia Militaris - 8.000 zł

Wspieranie działań w zakresie podtrzymywania i upowszechniania tradycji patriotycznych i narodowych oraz tożsamości lokalnej mieszkańców: 10.100 zł (w roku 2015 - 10.200 zł)

- Chorągiew Mazowieckiego Związku Harcerstwa Polskiego Hufiec Sochaczew - 2.000 zł

- Stowarzyszenie „Motocykliści Sochaczewa” - 1.000 zł

- Uczniowski Klub Sportowy „Dragon Fight Club” - 4.000 zł

- Towarzystwo Śpiewacze Ziemi Sochaczewskiej - 2.600 zł

- Towarzystwo Miłośników Malarstwa Władysława Ślewińskiego - 500 zł

Prowadzenie działań na rzecz promocji zdrowego stylu życia oraz poprawy jakości życia osób starszych: 15.000 zł (w roku 2015 - 15.000 zł)

- Krajowe Stow. Pomocy Osobom Potrzebującym „Z Sercem do Wszystkich” - 3.000 zł

- Klub Maratończyka „Aktywni” Sochaczew - 2.000 zł

- Fundacja Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimera - 2.000 zł

- Stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku w Sochaczewie - 8.000 zł

Prowadzenie i zapewnienie miejsc w placówkach oświatowo - wychowawczych wsparcia dziennego: 65.000 zł (w roku 2015 - 72.000 zł)

- Parafialny Zespół Charytatywny Caritas Parafii św. Wawrzyńca - 13.000 zł

- Stowarzyszenie Pomocy Osobom Potrzebującym „Przystań” - 13.000 zł

- Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Oddział Powiatowy w Sochaczewie - 39.000 zł

Komunikacja elektroniczna to dobro podstawowe

W Sochaczewie odbyła się konferencja „Pokonanie wykluczenia cyfrowego – szansą udziału w budowaniu wspólnoty”. Uczestnicy rozmawiali o przełamywaniu barier informatycznych przez seniorów. Gościem specjalnym spotkania była minister cyfryzacji Anna Streżyńska.

Maciej Frankowski

maciej.frankowski@sochaczew.pl

Konferencję zorganizowali burmistrz Piotr Osiecki, starosta sochaczewski Jolanta Gonta oraz poseł Maciej Małecki. To właśnie na zaproszenie parlamentarzysty 18 lutego do naszego miasta przybyła szefowa resortu, Anna Streżyńska, a wraz z nią jej zastępca, wiceminister cyfryzacji Piotr Woźny. To duże wyróżnienie dla Sochaczewa, w końcu nie codziennie gościmy ministrów konstytucyjnych w naszym mieście. Przybyłych gości witali burmistrz Piotr Osiecki.

- Pamiętam, że gdy chodziłem do szkoły, mieliśmy lekcje informatyki, ale odbywały się one „na sucho”, przy tablicy, bez komputerów. Mówiono nam, że jedyny komputer w Polsce znajduje się w Świerku pod Warszawą. Świat jednak idzie naprzód. Komputer z dostępem do internetu znajduje się dzisiaj w prawie każdym gospodarstwie domowym. Jeszcze kilkanaście lat temu nie istniało takie pojęcie jak wykluczenie cyfrowe. Dzisiaj

jest ono jednym z problemów społecznych - mówił Piotr Osiecki. - Na poziomie samorządu, zauważamy dwa kluczowe problemy w tej kwestii, które staramy się eliminować. Jest to z jednej strony brak możliwości technicznych i sprzętu, z drugiej brak dostatecznych umiejętności w posługiwaniu się nim.

O tym, jak Sochaczew przeciwdziała wykluczeniu cyfrowemu, mówił z kolei zastępca burmistrza Marek Fergiński. Przedstawił on prezentację zatytułowaną „Cyfryzacja a potrzeby ludzi starszych i możliwości ich zaspokajania we wspólnocie lokalnej przez samorząd terytorialny”, w której omówił trzy programy prowadzone przez Urząd Miejski w ostatnich latach.

Pierwszym w nich był „R@ck Rodziny Cyfrowych Kompetencji”. Realizowano go w latach 2011-2013. Jego wartość wynosiła 1,5 mln zł, a całość środków pochodziła z funduszy unijnych. W ramach programu 150 rodzin otrzymało bezpłatny sprzęt komputerowy wraz z dostępem do internetu.



Minister Anna Streżyńska zachęcała do kontaktu z nią za pośrednictwem poczty elektronicznej

R@ck nie zaspokajał jednak wszystkich potrzeb. Dlatego miasto zdecydowało się na uczestnictwo w kolejnym programie, również w 100-procentach dofinansowanym ze środków UE. „Sochaczew – miasto e-innowacji” był realizowany w latach 2012-2015. Łączna wartość przedsięwzięcia wyniosła 2,8 mln zł. Dzięki projektowi na terenie miasta powstała bezprzewodowa sieć LTE (serwerownia, stacje bazowe, anteny). Kolejne 250 rodzin otrzymało darmowy dostęp do internetu, w tym 100 z nich również bezpłatny sprzęt komputerowy. Ponadto 150 zestawów komputerowych trafiło do miejskich jednostek – szkół, instytucji kultury, po-

mocy społecznej i sportu, gdzie są ogólnodostępne dla mieszkańców Sochaczewa.

Trzecim projektem był „E-klient”. Umożliwia on funkcjonowanie elektronicznej administracji. Między innymi dzięki tej platformie urząd uruchomił Punkt Potwierdzenia Profili Zaufanych, z czego do tej pory skorzystało blisko 600 mieszkańców Sochaczewa.

Jednym z gości konferencji był salezjanin, ks. dr Kazimierz Kurek z parafii św. Stanisława Kostki w Płocku. Kapłan prowadzi tam pracownię komputerowo-internetową im. Sługi Matki Bożej Małgorzaty, w której seniorzy uczą się obsługi komputera. Dotychczas około



Konferencja dotyczyła możliwości jakie daje seniorom internet

400 starszych osób skorzystało z tej oferty. Poznali oni możliwości, jakie daje dostęp do internetu. Swoimi doświadczeniami dzielili się na spotkaniu w kramnicach. Opowiadali, jak dostęp do informacji i komunikowanie za pośrednictwem internetu zmieniło ich życie na lepsze.

Inicjatywy tego typu chwaliła minister Anna Streżyńska. - Na tym to właśnie polega. Edukacja osób starszych, które nie miały nigdy do czynienia z komputerem i internetem powinna odbywać się powoli. Najlepiej, żeby uczyły je osoby w ich wieku - mówiła minister. - Dostęp do internetu poszerza świat seniorów. Zapewnia kontakt z innymi ludźmi, wymia-

nę poglądów, informacji, daje możliwość zrobienia czegoś razem. Starsze osoby mają naturalną potrzebę dzielenia się swoim doświadczeniem, wiedzą, tym czego dokonali w życiu – komentowała Anna Streżyńska.

Pani minister podała także swój adres mailowy – anna.strezyńska@mc.gov.pl. Mówiła, że na wszystkie wiadomości stara się odpowiadać i jest otwarta na wszelkiego typu propozycje. Prosiła uczestników konferencji, aby dzielili się z nią pomysłami, jakie inicjatywy należy podjąć, aby jeszcze bardziej zminimalizować wykluczenie cyfrowe w naszym kraju.

Przekaż 1% dla sochaczewskich organizacji

Departament Pożytku Publicznego, działający przy Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, opublikował wykaz organizacji pożytku publicznego uprawnionych do otrzymania 1 proc. podatku dochodowego od osób fizycznych, w rozliczeniu za 2015 rok. Znalazło się w nim 13 organizacji działających na terenie powiatu sochaczewskiego.

Od 2004 roku każda osoba dokonująca rocznego rozliczenia z fiskusem może dobrowolnie przekazać 1 procent swojego podatku na rzecz dowolnego podmiotu, posiadającego status organizacji pożytku publicznego. Aby tego dokonać wystarczy numer KRS danej organizacji, który należy wpisać w



odpowiednią rubrykę w formularzu podatkowym. W przypadku, gdy chcemy ofiarować 1 proc. konkretnemu oddziałowi regionalnemu danej organizacji (w Sochaczewie są cztery takie oddziały), wówczas, oprócz numeru KRS, dodatkowo w polu formularza „Cel szczegółowy” należy wskazać także odpowiednią placówkę - Oddział Powiatowy w Sochaczewie, Zarząd Rejonowy w Sochaczewie, Hufiec Sochaczew, Koło Sochaczew.

Każdego roku coraz więcej podatników decyduje się na ten sposób wsparcia dla NGO. W ubiegłym roku padł rekord. Na przekazanie jednoprocentowego odpisu zdecydowało się blisko 7,5 mln polskich podatników, co dało blisko 400 milionów złotych dla organizacji pożytku publicznego. Czy i w tym roku uda się zebrać taką kwotę, zależy od nas. Zachęcamy więc do przekazania środków na rzecz lokalnych stowarzyszeń i fundacji. (mf)

OPP uprawnione do otrzymania 1%:

- ✓ Fundacja Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimerą, KRS 0000005220
- ✓ Stowarzyszenie na rzecz odpowiedzialnej opieki nad zwierzętami domowymi „Razem z Nami”, KRS 0000036006
- ✓ Stowarzyszenie Pomocy Osobom Potrzebującym „Przystań”, KRS 0000103973
- ✓ Stowarzyszenie Sportowo-Rehabilitacyjne Osób Niepełnosprawnych „Jutrzenka”, KRS 0000109603
- ✓ Stowarzyszenie Przyjaciół Państwowej Szkoły Muzycznej I i II Stopnia w Sochaczewie, KRS 0000112347
- ✓ Uniwersytet Trzeciego Wieku w Sochaczewie, KRS 0000290625
- ✓ Krajowe Stowarzyszenie Pomocy Osobom Potrzebującym „Z Sercem do Wszystkich”, KRS 0000293143
- ✓ Fundacja na Rzecz Ochrony Praw Zwierząt „Nero”, KRS 0000317840
- ✓ Fundacja Radia Niepokalanów, KRS 0000332816
- ✓ Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Zarząd Mazowieckiego Oddziału Wojewódzkiego Oddział Powiatowy w Sochaczewie, KRS 0000134684
- ✓ Polski Czerwony Krzyż Zarząd Rejonowy w Sochaczewie, KRS 0000225587
- ✓ Chorągiew Mazowiecka Związku Harcerstwa Polskiego Hufiec Sochaczew, KRS 0000291419
- ✓ Polski Związek Niewidomych Okręg Mazowiecki Koło Sochaczew, KRS 0000163347

„Azorek” bez 1 proc.?

Ważna informacja dla osób, które chcą wesprzeć sochaczewski Zarząd Oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami swoim 1-procentowym odpisem podatkowym.

W imieniu naszych podopiecznych, bezdomnych psów i kotów, z całego serca dziękujemy za chęć niesienia nam pomocy. Jest to świadectwem Państwa dobroci i niezwyklej wrażliwości. Niestety z powodu błędu popełnionego przez urzędnika ministerstwa nie ma nas na liście ministerstwa. Natychmiast skontaktowaliśmy się z MPiPS, gdzie poinformowano nas, że urzędnik wpisał nas na listę pomyłkowo, ponieważ w wykazie ministerstwa mogły być wyłącznie podmioty, które otrzymały status OPP do końca listopada (poprzedniego roku obliczeniowego). Nie jesteśmy w stanie wygrać z aparatem urzędniczym i dlatego 1% podatku za 2016 rok będziemy mogli samodzielnie zbierać dopiero w 2017 roku.

Jedynym wyjściem z sytuacji jest przekazanie danej kwoty na Zarząd Główny Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami z dopiskiem w rubryce „informacja szczegółowa”, że dana kwota ma trafić do Oddziału TONZ w Sochaczewie. Nr KRS Zarządu Głównego TONZ – 0000154454.

Bardzo przepraszamy za sytuację, która powstała nie z naszej winy i prosimy wszystkich Państwa o zrozumienie i wyrozumiałość.

Prezes TONZ
Oddział Sochaczew
Aldona Kmiecicka

nie ma nas na liście ministerstwa. Natychmiast skontaktowaliśmy się z MPiPS, gdzie poinformowano nas, że urzędnik wpisał nas na listę pomyłkowo, ponieważ w wykazie ministerstwa mogły być wyłącznie podmioty, które otrzymały status OPP do końca listopada (poprzedniego roku obliczeniowego). Nie jesteśmy w stanie wygrać z aparatem urzędniczym i dlatego 1% podatku za 2016 rok będziemy mogli samodzielnie zbierać dopiero w 2017 roku.

Jedynym wyjściem z sytuacji jest przekazanie danej kwoty na Zarząd Główny Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami z dopiskiem w rubryce „informacja szczegółowa”, że dana kwota ma trafić do Oddziału TONZ w Sochaczewie. Nr KRS Zarządu Głównego TONZ – 0000154454.

Bardzo przepraszamy za sytuację, która powstała nie z naszej winy i prosimy wszystkich Państwa o zrozumienie i wyrozumiałość.

Prezes TONZ
Oddział Sochaczew
Aldona Kmiecicka

Boisko przy „dwójce”



Nowe boisko powstanie przy oddanym w 2014 r. wielofunkcyjnym

Już wiemy, że projekt budowy boiska przy Szkole Podstawowej nr 2 opracuje kieleckie Studio Architektury i Urbanistyki. Na przygotowanie kompletu materiałów, kosztorysów i pozwoleń zwycięzca postępowania ma czas do końca kwietnia.

Budowa boiska przy boryszewskiej „dwójce” to jeden z pięciu zwycięskich projektów ubiegłorocznej edycji Sochaczewskiego Budżetu Obywatelskiego.

Firma ma zaprojektować boisko do piłki nożnej oraz bieżnię lekkoatletyczną. Powstaną one na terenie obok oddanego do użytku dwa lata temu boiska wielofunkcyjnego.

- Z kosztorysu inwestorskiego i przedmiaru robót dowiemy się, ile będzie kosztował nowy

obiekt i czy uda się zmieścić w kwocie zapisanej w budżecie miasta. Jeśli nie, poprosimy o dodatkowe środki Radę Miasta lub rozważymy etapowanie prac. Z całą pewnością jednak dzieci będą miały boisko już we wrześniu, bo roboty chcemy przeprowadzić w wakacje, zakończyć je pod koniec sierpnia – mówi burmistrz Piotr Osiecki.

Miasto chce przy „dwójce” zbudować boisko trawiaste do piłki nożnej o wymiarach 30 x 62 m. Murawa ma być wspomaganą przez system nawadniający. Wokół boiska staną piłkochwyty, a na trawie dwie bramki. Trawiaste i wielofunkcyjne boisko otoczy bieżnia lekkoatletyczna wykonana z syntetycznych materiałów. Ile torów dla biegaczy zmieści się w tym miejscu, pokaże projekt. (dw)

Miasto o rewitalizacji

Za nami kolejne, otwarte dla wszystkich zainteresowanych spotkanie konsultacyjne poświęcone Lokalnemu Programowi Rewitalizacji miasta na lata 2016-2023. Wzięło w nim udział około 40 osób – przedsiębiorcy, reprezentanci Powiatowej Izby Gospodarczej, lokalnych stowarzyszeń seniorskich, placówek pomocy społecznej, kultury, edukacji, grupa mieszkańców zainteresowana estetyką miasta i poprawą bezpieczeństwa w dzielnicach.

Daniel Wachowski
daniel.wachowski@sochaczew.pl

Prace nad LPR trwają od ubiegłego roku. W ramach konsultacji odbyło się już kilka spotkań, w trakcie których przybliżono założenia LPR, jego cele strategiczne, rolę dokumentu w procesie ubiegania się np. o dotacje unijne. Jak wyjaśniała Beata Bańczyk z grupy doradczej „Atrium”, program rewitalizacji jest dokumentem wskazującym tak zwane obszary zdegradowane, ale nie mogą być one większe niż 20 proc. powierzchni miasta oraz zamieszkałe przez więcej niż 30 proc. liczby jego mieszkańców. Muszą się na tym terenie koncentrować negatywne zjawiska społeczne.

22 lutego w kramnicach zaprezentowano wynik prac nad dokumentem, w tym wskazano obszar miasta wymagający szczególnej uwagi. Przez kilka miesięcy eksperci badali, gdzie koncentrują się negatywne zjawiska społeczne takie jak: bezrobocie, ubóstwo, przestępczość, problemy edukacyjne, niski kapitał społeczny lub niewystarczający poziom uczestnictwa mieszkańców w życiu publicznym i kulturalnym, gdzie działa mniej firm, utrudniony jest dostęp do usług. Porównywali krok po kroku każdą ulicę

miasta, posługując się ośmioma wskaźnikami. Grupa ATRIUM zaproponowała, by za obszar wymagający wsparcia uznać 5,46 proc. powierzchni Sochaczewa zamieszkiwany przez 5436 osób (14,88 proc. populacji). To teren oparty na osi ulic Staszica, Traugutta i Licealnej, rozchodzący się na boki od głównych arterii, sięgający od ulicy Niemcewicza aż do Spartańskiej za wiaduktem. W strefie znalazły się m.in. ulice 1 Maja, Cmentarna, Wojska Polskiego, Piłsudskiego, Traugutta, Narutowicza, Ks. Janusza, Głowackiego, Staszica, Farna, Ziemowita, Toruńska, Wąska, Grabskiego i Załamana.

Wywołało to zdziwienie zebranych. Z sali padały pytania, czy obszarem rewitalizacji nie powinien zostać objęty dawny Chemitex w Chodakowie i okolice dworca PKS przy ul. Sienkiewicza. Pytano też, jak to możliwe, że w obszarze zdegradowanym leży np. ul. Piłsudskiego, a nie ma ulic, przy których koncentruje się wiele negatywnych zjawisk. B. Bańczyk wyjaśniała, że na mapie Sochaczewa są takie punkty, zwykle to jedna ulica z serią problemów, ale obok niej już wskaźniki nie odbiegają od średniej. Przypomniała, że rewitalizacją nie można obejmować kilku bloków czy jednej ulicy. To musi być większy i spójny obszar, a do



punktowego rozwiązywania problemów społecznych służyć zupełnie innym narzędziom.

Z kolei z-ca burmistrza Marek Fergiński zachęcał przedsiębiorców, osoby działające w organizacjach pozarządowych i mieszkańców do zgłaszania projektów rewitalizacyjnych, które w dłuższej perspektywie pozwolą ograniczyć negatywne zjawiska, zniwelują bezrobocie, drobną przestępczość. Na miejskiej stronie Sochaczew.pl są już dostępne KARTY PROJEKTÓW, które wystarczy wypełnić i złożyć w ratuszu do 15 marca 2016 roku lub przesłać drogą elektroniczną na adres fundusze@sochaczew.pl.

Przypomnijmy, że działania inwestycyjne wpisane do LPR mają szansę na uzyskanie zewnętrznego finansowania, m.in. z funduszy strukturalnych UE i ściśle powiązanego z nimi Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2014-2020. Jednym ze źródeł finansowania ma być program Jessica zakładający przyznawanie bardzo korzystnie oprocentowanych (2-3 proc w skali roku) pożyczek, znacznie tańszych niż kredyty bankowe. To ogromna szansa na tchnienie nowego życia w stare obiekty leżące w granicach rewitalizowanego obszaru.

Opóźnia się rozbudowa lokomotywni

Zapowiadana tuż przed wyborami samorządowymi jesienią 2014 roku rozbudowa Sekcji Napraw i Eksploatacji Taboru Kolejowego przy ul. Osiedle Kolejowe wciąż się nie rozpoczęła. Koleje Mazowieckie nie wiedzą, kiedy ruszy inwestycja, ale, jak twierdzi rzeczniczka, przygotowują się do niej.

Do tej pory udało się zakupić grunty przylegające do istniejącej bazy o łącznej powierzchni ponad 6,5 ha. Dlaczego zatem inwestycja jeszcze nie ruszyła? - Obecnie trwają prace koncepcyjne oraz prowadzone są

stosowne analizy finansowe ewentualnego przedsięwzięcia – tłumaczy Jolanta Maliszewska, rzeczniczka Kolei Mazowieckich.

Prościej mówiąc, właściciel Kolei Mazowieckich (100 procent udziałów posiada samorząd województwa mazowieckiego) nie jest w stanie samodzielnie udźwignąć kosztów całej inwestycji. A przypomnijmy, że szacunkowa wartość przedsięwzięcia ma wynieść nawet ponad 200 mln zł. - Analizowana jest realizacja projektu w modelu partnerstwa publiczno-prywatnego z udziałem inwestorów branżowych i finansowych – tłumaczy rzeczniczka KM.

Kiedy zostanie wbita pierwsza łopata, tego, póki co, nie wiemy. W rozbudowanej bazie kolejowej zatrudnienie znalazłaby 250-osobowa kadra o różnych specjalnościach i umiejętnościach. Powstaje więc potrzeba pozyskania pracowników o odpowiednich kompetencjach, którzy w przyszłości będą stanowili kadry powiększonej lokomotywni. Zarząd KM podjął już odpowiednie kroki w tym kierunku.

- Nawiązaliśmy współpracę ze starostą sochaczewskim w celu utworzenia klasy o profilu kolejowym w Zespole Szkół im. Prymasa Tysiąclecia

Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Teresinie. Uczniowie i nauczyciele będą mieli dostęp do wiedzy z zakresu nowych technologii stosowanych w kolejnictwie oraz możliwość uczestnictwa w praktykach zawodowych organizowanych przez spółkę – informuje Jolanta Maliszewska. (Więcej o nowych kierunkach kształcenia piszemy na str. 19)

Takie perspektywiczne działania dają nadzieję, że, mimo opóźnień (inwestycja miała ruszyć wiosną 2015 roku), Koleje Mazowieckie nie zrezygnowały z budowy. (mf)

Remont i niecodzienne znalezisko

Dobiegł końca remont sochaczewskiego dworca PKP. Budynek został odświeżony i przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Prace remontowe przyniosły także nieoczekiwane odkrycie – akt erekcyjny nieistniejącej już tablicy.

Maciej Frankowski

maciej.frankowski@sochaczew.pl

Właścicielem nieruchomości jest spółka PKP S.A. Wcześniejsza modernizacja dworca przy ulicy Sienkiewicza miał miejsce w 2000 roku. Zarządca budynku postanowił go odświeżyć w ubiegłym roku. Przedsięwzięcie rozpoczęło się na początku listopada. Jego koszt wyniósł 415 tysięcy złotych. Za prace remontowo-budowlane odpowiadała firma ADMAR Mariusz Kuźma, Adam Kędziora s.c.

Zakres wykonanych prac obejmował czyszczenie i impregnację elewacji, naprawę murów i tynków, remont portalu wejściowego, wymianę okien, parapetów i drzwi zewnętrznych, remont schodów wejściowych i drewnianej konstrukcji dachu. Obiekt zyskał nowe oświetlenie, informację pasażerską, a także stylowy zegar na elewacji budynku. Dla niepełnosprawnych pa-

sażerów powstało specjalne okienko kasowe oraz ścieżki dostępu dla osób niewidomych i niedowidzących.

Niestety nie doczekaliśmy się toalet dla podróżnych. Jak dowiedzieliśmy się od Aleksandry Dąbek z biura prasowego PKP, zakres wykonywanych prac, decyzją konserwatora zabytków, wykluczał możliwość powstania toalet wewnątrz budynku dworca.

Jest on jednym z najstarszych obiektów zlokalizowanych w Sochaczewie i znajduje się pod ochroną konserwatora zabytków. Został wzniesiony w końcu XIX wieku i, jak wiele obiektów z tego okresu, nawiązuje do tak zwanej architektury dworcowej. Dworzec zyskał na znaczeniu w latach 1900-1902, gdy pod zarządem Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej powstała szerokotorowa linia kolejowa z Warszawy do Kalisza. W czasie pierwszej wojny świato-



Treść Aktu

Działo się dnia 11 listopada roku pańskiego 1919 o godzinie 10 rano, jako w pierwszą rocznicę oswobodzenia Polskich Kolei Państwowych od najeźdźców. Z dobrowolnych składek pracowników stacji Sochaczew położono niniejszą tablicę poświęconą przez Dziekana Sochaczewskiego ks. Grzeszczaka.

Ks. dziekan Grzeszczak
Komitet:

Adam Kowalski, Leon Perkowski, Konrad Jasiński, Jan Łopiński

wej budynek dworca został zniszczony. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległo-

ści, na początku XX-lecia międzywojennego, postanowiono go odbudować. Z

tego okresu pochodzi znalezisko odkryte w trakcie remontu.

3 lutego w jednej ze ścian zewnętrznych dworca robotnicy natrafili na szklaną butelkę. W środku znaleźli akt erekcyjny niezachowanej tablicy pamiątkowej, ufundowanej przez pracowników Polskich Kolei Państwowych z okazji pierwszej rocznicy (11 listopada 1919 roku) odzyskania niepodległości. W butelce znajdowały się również banknoty - marki polskie. Znalezisko zostało przekazane Muzeum Kolei Wąskotorowej w Sochaczewie i w przyszłości będzie eksponowane na wystawie „Po torach w przeszłość ziemi sochaczewskiej”.

Jak powiedział nam asystent muzealny MKW, Łukasz Popowski, tablica znajdowała się na centralnej ścianie od strony peronów. Pracownicy MKW będą badać losy tablicy, która nie przetrwała, i ustalać, czy zniknęła w wojennej zawierusze, czy w czasach PRL, kiedy próbowano zapomnieć o dacie 11 listopada.

LISTY DO REDAKCJI

TOnZ odpowiada na medialną polemikę

Na jednym z sochaczewskich portali ukazał się ostatnio tekst dotyczący schroniska Azorek, do którego czują się w obowiązku odnieść i przedstawić stanowisko Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.

Oddział TOnZ prowadzi schronisko AZOREK od lipca 2013 roku i niedługo po tym jak zaczął tam funkcjonować, dowiedział się, że schronisko najprawdopodobniej (wtedy nie było to jeszcze takie pewne) będzie funkcjonowało do sierpnia 2016 roku.

Po kilku miesiącach, kiedy to priorytetem dla nas było uporządkowanie schroniska (również w dosłownym tego słowa znaczeniu), zaczęliśmy działania w celu niedopuszczenia do zamknięcia schroniska.

Zorganizowaliśmy trzy spotkania, na które zaprosiliśmy przedstawicieli gmin powiatu sochaczewskiego. Pragnęliśmy zaproponować budowę jednego powiatowego schroniska, co kompleksowo rozwiązałoby problem bezdomności zwierząt.

Niestety w większości z gmin nie przyjeżdżały osoby decyzyjne, albo w ogóle nikt się nie zjawiał. Nawet jeżeli przyjechał wójt którejś z gmin, to twierdził, że nie ma problemu z bezdomnością zwierząt na swoim terenie, a już na pewno nie ma u siebie miejsca na lokalizację nowego schroniska. Wszyscy „zamiatali temat pod dywan”, podpisując umowy o przekazywaniu zwierząt, byle tylko w razie kontroli mieć „czysto” w papierach

i pokazać, że obowiązek jest spełniony. W większości przypadków podpisano umowę ze schroniskiem w Kutnie (Kotliska). Również gmina Sochaczew tak uczyniła, co przyznaje w przywołanym wyżej artykule. Uważamy, że wyłączenie burmistrz miasta podszedł naprawdę poważnie do tej sprawy, zjawiał się na spotkaniach i deklarował, że miasto rozważy i podejmie każdą inicjatywę, która pozwoli na rozwiązanie problemu.

Chciałabym w tym miejscu wrócić do sprawy podpisywania umów z Kutnem. W kwietniu 2015 r. w TVN został wyemitowany program pt. „Gehenna zwierząt”, który ukazywał, jaki horror ma miejsce właśnie w schronisku w Kotliskach. Nie ma słów, aby

opisać, jak były tam traktowane zwierzęta. Wydaje mi się, że jeżeli gminy podpisują umowę, w tym wypadku z Kotliskami, to powinny przede wszystkim sprawdzić, gdzie oddawane są bezdomne zwierzęta. Niestety, nikt się tym nie interesuje. Najważniejszy jest nie los zwierząt, a wyłączenie to, aby mieć sprawę z głowy. Zarząd Główny TOnZ w ostatnich dniach wystąpi do NIK o zbadanie, jak wygląda sytuacja w Kotliskach.

Wracając do „Azorka”, w polemice na portalu czytamy, że protestują okoliczni mieszkańcy. Otóż ci okoliczni mieszkańcy to wyłącznie jedna osoba! Jej wola jest ważniejsza niż interes 80 tys. mieszkańców powiatu. Pragnę tu nadmienić, że nasza organizacja

chciała odkupić działki od protestującej Pani, lecz nie była ona zainteresowana.

Zgadzam się z tym, że lokalizacja schroniska miała być tymczasowa. Ale okazało się, że jest to strzał w dziesiątkę. Schronisko leży pod lasem, z dala od ludzi. Wokół nie ma zabudowań. Sprawdzało się w tym miejscu przez tyle lat i powinno tam pozostać.

Jest jeszcze jedna nieścisłość w zamieszczonym na portalu tekście. Otóż napisano, że gmina Sochaczew podpisała z Azorkiem umowę wyłącznie na sześć psów. Fakty natomiast są takie, że nie na sześć psów, a na sześć miejsc. Jest to zasadnicza różnica. Miejsca zajmowane przez „gminne” psy cały czas są w rotacji. Jedne zwierzęta są odławiane, a następn-

przyjmowane w ich miejsce. Dlatego też w rzeczywistości Azorek oddaje do adopcji nie sześć, a kilkadziesiąt psów z terenu gminy Sochaczew.

Na dzień dzisiejszy sytuacja jest taka, że ludzie, którzy powinni zadbać o zwierzęta, kłócą się, a los 135 psów i 30 kotów schodzi na dalszy plan. Każdy chce mieć po prostu temat z głowy. Można oczywiście piętrzyć nieporozumienia, wyciągać wzajemne pretensje, ale to nie załatwi tematu. Tu już nie ma czasu na kłótnie. Uważam, że nie ma takiego problemu, którego nie można rozwiązać. Jedynym warunkiem jest dobra wola wszystkich stron.

Aldona Kmiecicka
Prezes Oddziału TOnZ
w Sochaczewie

Więcej patroli i progów zwalniających

17 ofiar śmiertelnych i 82 osoby ranne, to tragiczny bilans wydarzeń na sochaczewskich drogach w 2015 roku. Mimo tych niepokojących danych, przestępczość w powiecie spada. W czwartek 25 lutego w starostwie powiatowym odbyła się debata społeczna dotycząca bezpieczeństwa w naszym regionie.

Maciej Frankowski

maciej.frankowski@sochaczew.pl

Był to czwarty cykl debat o bezpieczeństwie na Mazowszu organizowanych przez urząd wojewódzki. Spotkania z mieszkańcami przeprowadzono w tym roku na terenie 28 powiatów w województwie mazowieckim. W naszym powiecie odbyły się one w każdej gminie oraz na osiedlu „Victoria” w Sochaczewie. W debacie powiatowej wzięli udział wszyscy dzielnicowi oraz kierownictwo Komendy Powiatowej Policji w Sochaczewie.

Gospodarzem spotkania była starosta Jolanta Gonta. Urząd Miejski w Sochaczewie reprezentowali burmistrz Piotr Osiecki oraz jego zastępca Dariusz Dobrowolski. Debatę poprowadzili naczelnik Wydziału Prewencji KPP w Sochaczewie, Grzegorz Radzikowski oraz Anna Syperek z biura rzecznika prasowego starostwa powiatowego.

Działania sochaczewskiej policji w ubiegłym roku podsumował zastępca komendanta KPP, mł. insp. Marek Wójcik. Przedstawił strukturę organizacyjną komendy powiatowej oraz omówił dane staty-

styczne dotyczące interwencji funkcjonariuszy w 2015 roku. Zestawienie to napała optymizmem. Spadła ogólna liczba popełnianych przestępstw. Odnotowano też mniej przypadków występowania przemocy domowej (wydano mniej niebieskich kart). Niepokojący jest jednak wzrost kolizji drogowych i rannych w wypadkach.

- W 2015 roku na terenie powiatu doszło do 743 zdarzeń drogowych (74 wypadków i 669 kolizji). W ich wyniku 17 osób poniosło śmierć, 82 zostały ranne. Najczęstszym powodem wypadków jest nadmierna prędkość i nietrzeźwość kierowców. W ubiegłym roku funkcjonariusze na terenie powiatu zatrzymali 87 praw jazdy za przekroczenie dozwolonej prędkości o ponad 50 km/h. W ramach prowadzonych przez nas licznych akcji prewencyjnych, takich jak m.in. „Alkohol”, „Trzeźwe poranki/wieczory”, „Trzeźwy przewóz osób” policjanci wykonali blisko 34 tysiące badań trzeźwości – mówił Marek Wójcik.

Jednym z głównych tematów tegorocznego cyklu debat było przygotowanie



Mieszkańcy prosili o większą aktywność policji na ich osiedlach

„Krajowej mapy zagrożeń bezpieczeństwa w Polsce”. Ma ona stanowić narzędzie, które pozwoli precyzyjnie wskazać skalę i rodzaj zagrożeń na danym terenie. W tym celu uczestnicy spotkania zostali poproszeni o wypełnienie anonimowej ankiety, w której byli pytani, jakie elementy powinny zostać uwzględnione na lokalnych mapach zagrożeń. Zaczną one funkcjonować od marca tego roku i będą ogólnodostępne na stronach internetowych komend wojewódzkich policji.

Istotą debaty były jednak uwagi zgłaszane przez mieszkańców Sochaczewa. Wspólnym mianownikiem, niezależnie od rejonu miasta, jest ich zdaniem niedostateczna ilość patroli policji, brak progów zwalniających na drogach osiedlowych oraz nieprawidłowo zaparkowane samochody. Problem ten poruszył m.in. mieszkaniec osiedla przy ul. Żwirki i Wigury. Z kolei mieszkaniec ul. Rumiankowej skarżył się na zakłócanie ciszy nocnej, głównie w okresie letnim, przez alkoholizu-

jącą się tam młodzież, która rozpala ogniska i zostawia śmieci w pobliskich lasach. - Gdy zgłaszamy zdarzenie na policję, to często otrzymujemy odpowiedź, że nie ma akurat wolnych patroli – żalił się mieszkaniec Karwowa.

Innym poruszonym tematem był brak chodnika łączącego miasto z centrum handlowym Sonata Park w miejscowości Wójtówka w gminie Sochaczew. Nie dość, że zagraża to bezpieczeństwu pieszych, to w dodatku zdarzyły się sytuacje, że osoby podążające poboczem drogi

zostały ukarane mandatem karnym przez policję – wspominali uczestnicy debaty.

Jako mieszkaniec powiatu sochaczewskiego swoją uwagę zgłosił też burmistrz Piotr Osiecki. Dotyczyła ona pracy służb ratownictwa medycznego.

- Obecne rozwiązanie, gdzie za te usługi odpowiada komercyjna firma, uważam za złe. Szybkość działania ratowników medycznych w największym stopniu uzależniona jest od znajomości terenu. W mieście jeszcze w miarę się to sprawdza, jednak na terenach wiejskich niejednokrotnie sanitariusze muszą długo szukać wskazanego adresu. Ratownictwo medyczne powinno być służbą państwową i działać na takich samych zasadach jak policja czy straż pożarna – mówił Piotr Osiecki.

Burmistrzowi odpowiedziała starosta Jolanta Gonta, która poinformowała, że omawiała już ten problem z przedstawicielami Narodowego Funduszu Zdrowia oraz Urzędu Wojewódzkiego i ma nadzieję, że w przyszłości sytuacja ta ulegnie zmianie, a tym samym powróci rozwiązanie, które funkcjonowało przed laty.

Nowy pociąg pospieszny z Warszawy do Sochaczewa

Mamy dobrą wiadomość dla mieszkańców Sochaczewa wracających z pracy w Warszawie. Dzięki interwencji pośła Macieja Małeckiego 13 marca w ofercie PKP Intercity S.A. pojawi się nowe połączenie.

Problem dla podróżnych z naszego miasta pojawił się w grudniu ubiegłego roku, kiedy to z rozkładu jazdy zniknęły połączenia pospieszne z Warszawy do Sochaczewa w godzinach szczytu. Podobnie jak cztery lata temu, interwencję w obronie pasażerów podjął poseł Maciej Małecki.

- Zwracałem uwagę, że uderza to w ludzi, którzy i tak rozpoczynają dzień ok. godziny

4.30, a wracają do domu około 17.00 - argumentuje poseł. - Wśród nich są rodzice, którzy po powrocie odbierają dzieci z przedszkoli i szkół. Łatwo wyliczyć, że ograniczenie oferty jedynie do pociągów osobowych pozbawia mieszkańców Sochaczewa kolejnej godziny, którą mogli poświęcić swoim rodzinom. Dlatego, w imieniu mieszkańców dojeżdżających codziennie do pracy i szkoły, walczę o uruchomienie połączeń pospiesznych i przyspieszonych w godzinach dojazdu do pracy i powrotu do domów mieszkańców ziemi sochaczewskiej.

Interwencja w sprawie PKP Intercity przyniosła pozytywny skutek i spółka uruchomi

nowy pociąg. Wprowadzenie go jest wykonalne od 13 marca 2016 roku, w terminie zmiany rozkładu, wynikającego z harmonogramu przyjętego przez spółkę PKP Polskie Linie Kolejowe. Spółka wstępnie zaplanowała odjazd nowego połączenia z Warszawy Centralnej na godzinę 15.25.

- Cieszę się, że w rozkładzie jazdy od 13 marca pojawia się pociąg pospieszny z Warszawy, odjeżdżający nie długo po godzinie 15.00, którym podróżni z Sochaczewa będą mogli szybciej wrócić do domu – podkreśla poseł Małecki. - W rozmowach z ministerstwem infrastruktury, które odpowiada za spółkę PKP Intercity, mocno akcentowałem

problemy naszych mieszkańców, którzy pracują i uczą się w Warszawie. Zaproponowałem też kilka konkretnych rozwiązań. Mówimy przecież o licznej grupie podróżnych, więc pociąg powinien mieć obłożenie, a przewoźnik dochód z biletów. Dobrze, że moje argumenty spotkały się ze zrozumieniem.

W obronie naszych podróżnych poseł interweniował także w Kolejach Mazowieckich. Za połączenia w najbliższym otoczeniu Warszawy, według ustawy o publicznym transporcie zbiorowym, odpowiada bowiem Marszałek Mazowsza.

Zdaniem parlamentarzysty, znaczącym ułatwieniem dla podróżnych byłoby uru-

chomienie pociągów Kolei Mazowieckich, które zatrzymywałyby się jedynie w Teresinie-Niepokalanowie i Sochaczewie. Pozwoliłoby to skrócić czas przejazdu ze stolicy o kilkadziesiąt minut. Poseł liczy, że Koleje Mazowieckie podejną do sprawy równie życzliwie i rzeczowo, co PKP Intercity i wprowadzą rozwiązania przyjazne dla mieszkańców ziemi sochaczewskiej. Koleje Mazowieckie, w piśmie jakie wpłynęło do biura poselskiego informują, że propozycje korzystnych dla mieszkańców Sochaczewa połączeń są analizowane.

- Dziś mówimy tylko o korekcie rozkładu 2015/2016, ale już teraz trzeba zwracać uwagę na prace nad rozkładem na se-

zon 2016/2017 – zauważa Maciej Małecki. - Sprawa połączeń pospiesznych Sochaczew – Warszawa wymaga systemowego uregulowania w sposób dogodny dla pasażerów.

Jednocześnie podkreśla, jak duże znaczenie dla powodzenia jego starań ma samo zaangażowanie pasażerów:

- Dziękuję naszym podróżnym za rzeczowe spotkanie w kramnicach, za konkretne propozycje rozwiązania sprawy i duże zaangażowanie w internetowej ankiecie poparcia dla połączeń pospiesznych do Sochaczewa – podsumowuje poseł.

Sebastian Stępień

Mniej kradzieży samochodów

Początek roku to okazja do rozmaitych podsumowań. Komenda Główna Policji przygotowała statystyki dotyczące kradzieży samochodów w 2015 roku. Na tle całego kraju, proceder ten w Sochaczewie prawie nie istnieje.

Sebastian Stępień
sebastian.stepien@sochaczew.pl

Przypadków kradzieży aut z roku na rok jest coraz mniej. O ile w 1999 r. z ulic całego kraju zniknęło nieomal siedemdziesiąt tysięcy samochodów, to w zeszłym roku takich przypadków było już tylko niecałe 13,5 tys. Przewidywania stali się także mniej zuchwali. Prawie nie zdarzają się już rozboje w biały dzień, czy kradzieże aut z wyłamaniem zamka lub wybiciem szyby. Uważać należy za to na kluczyki, które złodzieje potrafią ukraść w sklepie, czy restauracji, by potem spokojnie dostać się do samochodu. Przewidywania coraz częściej wykorzystują także nowoczesną technologię, kopiując sygnał wysyłany przez pilota bądź zakłócając pracę systemów zabezpieczających pojazd.

Największym zainteresowaniem wśród złodziei cieszą się samochody niemieckie. Blisko trzy tysiące ze skradzionych w naszym kraju aut wyprodukowały koncerny Volkswagen i Audi. W czołówce znajduje się także Mazda 6.

Najwięcej kradzieży w minionym roku miało miejsce w Warszawie. Komenda Stołeczna Policji odnotowała 2810



FOT. POLICJA.GOV.PL

zgłoszeń o zaginięciu pojazdu. Oddzielnie (z wyłączeniem miasta stołecznego) statystyki prowadzone są na Mazowszu, gdzie skradziono łącznie 444 auta. W Sochaczewie w 2015 roku odnotowano tylko jeden taki przypadek. Mowa tu o mężczyźnie, który na ulicy Warszawskiej ukradł auto, w którym kierowca zostawił kluczyki, wychodząc na chwilę do sklepu. Warto dodać, że złodziej został szybko ujęty, po tym jak wypadł z drogi w alei 600-lecia.

Sierżant Joanna Olszar z biura prasowego KPP w Sochaczewie, jako spektakular-

ny przykład udaremnienia kradzieży samochodu, przypomina zdarzenie z początku 2015 roku. W nocy z 10 na 11 lutego policjanci otrzymali od warszawskich kolegów informację, że ci ścigają samochód marki Skoda Rapid, skradziony chwilę wcześniej w Zaborowie. Pojazd z dużą prędkością wjechał do naszego miasta. Funkcjonariusze podjęli za nim pościg i zorganizowali blokadę. 40 minut po północy w centrum Sochaczewa pojazd sprawcy został zablokowany przez radiowozy. Ścigany mężczyzna próbował uciekać, stawił

czynny opór, lecz został błyskawicznie obezwładniony i zakuty w kajdanki. Złodziejem auta okazał się 27-letni mieszkaniec Zaborowa, którego zatrzymano w areszcie. Skradziony samochód wrócił do prawowitych właścicieli.

Równie skuteczni nasi funkcjonariusze okazali się 14 września zeszłego roku. W tym przypadku nie chodziło jednak o skradziony samochód, ale motocykl. Jeden z policjantów zauważył motocyklistę jadącego Hondą CRV bez tablicy rejestracyjnej. Policjant bardzo szybko zareagował i ruszył za podejrzany pojazd. Kiedy udało się zatrzymać kierowcę Hondy, sprawdzono motocykl po numerze VIN. Okazało się, że jest kradziony. Osiemnastolatek kierujący Hondą nie posiadał ponadto uprawnień do kierowania motocyklem.

Fakt, że w naszym mieście w zeszłym roku zdarzyła się tylko jedna kradzież auta napawa optymizmem, szczególnie, że w Sochaczewie, tak jak w całym kraju, systematycznie ubywa takich przypadków. Dla porównania w 2014 roku w naszym mieście skradzionych zostało dziewięć samochodów.

30 osób ewakuowanych na osiedlu Korczaka

W piątek 26 lutego, kwadrans po godzinie 23, dyżurny sochaczewskiej komendy straży pożarnej odebrał zgłoszenie o pożarze bloku na os. Korczaka. Ogień pojawił się na strychu jednego z budynków.

Na miejsce udały się trzy zastępy z jednostki ratowniczo-gaśniczej w Sochaczewie oraz zastęp z Ochotniczej Straży Pożarnej w Brochowie. Jak przekazał nam rzecznik prasowy KP PSP mł. kpt. Rafał Krupa, po dojechaniu na miejsce strażacy zauważyli, że z okien na poddaszu trzykondygnacyjnego budynku wydobywa się dym, a część lokatorów przebywa przed blokiem.

Niezwłocznie zabezpieczono miejsca zdarzenia. Ewakuowano mieszkańców jednej z klatek. Łącznie było to 30 osób: 22 dorosłych i 8 dzieci – mówi Rafał Krupa. - Na strych udali się ratownicy w aparatach ochrony dróg oddechowych. Po zlokalizowaniu i ugaszeniu pożaru, przystąpiono do wentylacji ciśnieniowej. Jednocześnie przeszukano pomieszczenia. Okazało się, że pożar nie był poważny. Konstrukcja budynku nie została naruszona, nie wydobywały się też żadne szkodliwe dla ludzi substancje. Działania trwały niecałe dwie godziny.

Wysokość strat oszacowano na około tysiąc złotych. Na poddaszu nie było żadnych przedmiotów o dużej wartości. Przechowywano tam kołdry, koce i inne tego typu przedmioty. To wśród nich pojawił się ogień. Przyczyna pożaru nie jest znana.

Niezwłocznie na miejsce zdarzenia miasto wysłało autobus Zakładu Komunikacji Miejskiej, w którym mogli schronić się ewakuowani mieszkańcy.

- ZKM już od dłuższego czasu współpracuje z sochaczewską komendą. Zawarliśmy umowę, na mocy której wspieramy mieszkańców znajdujących się w sytuacjach kryzysowych. Oczywiście, zdarzenia takie jak ogień na os. Korczaka, nie są to częste przypadki. Niemniej jednak, zawsze pozostajemy w gotowości do pomocy w przypadkach pożarów, podtopień itd. W naszej siedzibie 24 godziny na dobę pełni dyżur pracownik. Dzięki temu jesteśmy w stanie szybko zorganizować wsparcie – mówi dyrektor zakładu Krzysztof Sieczkowski.

Na osiedlu pojawili się także komendant powiatowy PSP bryg. Piotr Piątkowski oraz burmistrz Piotr Osiecki. (ap)

Chciał wyłudzić milion

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Sochaczewie, we współpracy z funkcjonariuszami z Wydziału do Walki z Korupcją Komendy Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu, przedstawili zarzuty w sprawie poświadczania nieprawdy w dokumentach w celu uzyskania korzyści majątkowych. Dotyczy ona wyłudzenia milionowej dotacji unijnej z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Sochaczewie.

Zgromadzony materiał świadczy o nieprawidłowościach

związanych z użytkowaniem przez podejrzanego terenu lotniska znajdującego się w kompleksie Jednostki Wojskowej w Bielicach. Właśnie ze względu na to policjanci współdziałali przy śledztwie z Mazowieckim Oddziałem Żandarmerii Wojskowej.

Dowody potwierdzają przypadki poświadczania nieprawdy w dokumentacji dotyczącej roku 2014, którą posłużono się podczas uzyskiwania dotacji z ARiMR. Ustalono, że jeden z rolników podpisał umowę z dowódcą jednostki wojskowej na wykaszanie tere-

nu, a następnie zawyżył we wnioskach do ARiMR ilość dzierżawionych gruntów.

Na podstawie materiałów zgromadzonych w powyższej sprawie Prokuratura Rejonowa w Sochaczewie wszczęła śledztwo.

W ostatnich dniach policjanci przedstawili podejrzanemu Mirosławowi G. zarzut, że, działając w celu uzyskania korzyści majątkowej, usiłował doprowadzić Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Warszawie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie nie mniejszej niż 163 tysiące

złotych. Rolnik wystawił dokument poświadczający nieprawdę co do umowy z jednostką wojskową. Podejrzanemu przyznał się do winy i dobrowolnie poddał karze. Na jej poczet organa ścigania zdecydowały o tymczasowym zajęciu mienia ruchomego należącego do Mirosława G. w kwocie 66.000 zł.

Mirosławowi G., udało się wyłudzić 163 tysiące zł. Gdyby sprawa nie wyszła na jaw, podejrzany otrzymałby dopłatę do gruntów, którymi nie zarządzał, w wysokości około miliona złotych.

Sebastian Stępień



FOT. TOMASZ FLJOLEK

Akcja „Prędkość”

W niedzielę 28 lutego na terenie powiatu sochaczewskiego policja prowadziła działania pod nazwą „Prędkość”. W ich efekcie prawa jazdy zatrzymano siedmiu kierowcom.

Na terenie całego Mazowsza prowadzone były działania ukierunkowane na poprawę bezpieczeństwa na dro-

gach. Jak podaje sochaczewska komenda, akcja o nazwie „Prędkość” na terenie powiatu zakończyła się zatrzymaniem siedmiu uprawnień do kierowania. Prawa jazdy zajęto za przekroczenie prędkości powyżej 50 km/h w obszarze zabudowanym. Do zatrzymań doszło na ul. Łowickiej, w Kątach, Feliksowie i Bielicach.

Rodzinna muzyka

20 lutego w Państwowej Szkole Muzycznej po raz drugi odbyło się Rodzinne Muzykowanie, czyli koncert w wykonaniu utalentowanych dzieci, rodziców, dziadków i przyjaciół. Tym razem na scenie pojawiło się jedenaście spokrewnionych ze sobą grup.

Formuła koncertu jest otwarta, dlatego na scenie może stać rodzic, dziadko, dziecko z rodzicami, dziadkami, może do nich dołączyć także muzykujący przyjaciel. Tak było i tym razem. Stawiający pierwsze artystyczne kroki zagrali „Kotka”, „Krasnoludki”, „Mało nas”, „Jedzie pociąg z daleka” i „Panie Janie”, nieco bardziej doświadczeni przygotowali melodię z „Gwiazdnych Wojen”, arię z opery „Czarodziejski flet” czy „Flow gently sweet afton”. Były też profesjonalne występy, jak choćby rodziny Żochowskich, która zaprezentowała „Różo-

wą panterę” oraz motywy przewodnie z filmów „Vabank” i „07 zgłoś się”.

Dyrektor PSM Anna Wróblewska dziękowała rodzinom za poświęcony czas, przygotowanie występów i odwagę, by wejść na scenę i pokazać swoje umiejętności. Zadeklarowała, że z pewnością będzie trzecia edycja Rodzinnego Muzykowania, zatem już można zacząć ćwiczyć popisowe utwory.

Sochaczewska szkoła muzyczna to ponad cztery dekady historii. W tym czasie jej mury opuściło kilkuset absolwentów. Niektórzy swe życie związali z muzyką, ukończyli studia, występują w teatrach, operetkach, albo wrócili do Sochaczewa i teraz sami uczą młodzież. Część absolwentów wybrała zawody dalekie od artystycznych, ale wrażliwość na muzykę pozostała i, jak widać, bez względu na dalsze życiowe wybory, na jednej scenie mogą się spotkać nawet trzy pokolenia. (dw)



Rowerem przez Azję

Miejska Biblioteka Publiczna w Sochaczewie serdecznie zaprasza na spotkanie z sochaczewianką Ewą Świderską „NOT FOR SPEED CZYLI ROWEREM PRZEZ AZJĘ”. Będzie to pokaz zdjęć z podróży pani Ewy oraz opowieść jej rowerowej przygody ze światem.

Ewa Świderska już jako nastolatka krążyła na komunijnym rowerze marki Jubilat w okolicach rodzinnego domu na mazowieckich obrzeżach Puszczy Kampinoskiej, a kiedy podróżowanie rowerem stało się nałogiem, zamieniła wysłużonego Jubilata na lepszy model i ruszyła w drogę. Od 2012 roku żyje głównie na rowerze i odwiedziła w tym czasie Koreę Południową, Laos, Chiny, Filipiny, Birmę, Tajlandię, Japonię i Stany Zjednoczone.

Spotkanie odbędzie się 4 marca (piątek) o godz. 17:00 w sali konferencyjnej MBP (Kramnice Miejskie), ul. 1 Maja 21. Wstęp wolny.

Będzie rocznicowy Zjazd Absolwentów „Chopina”

W tym roku przypada 90. rocznica powstania Liceum Ogólnokształcącego im. F. Chopina. Obchodom towarzyszyć będzie VI Zjazd Absolwentów. To czas spotkań, wspomnień, refleksji, wzruszeń i kolejna okazja, by dokończyć kiedyś przerwana rozmowę lub po prostu usiąść w ławce i powspominać. Wskrzesać atmosferę lat młodości i znowu być uczniem.

Jolanta Sosnowska

jolanta.smielak.sosnowska@sochaczew.pl

Jak już informowaliśmy, uroczystości odbędą się w sobotę 15 października, w Dzień Edukacji Narodowej. Rozpocznie je msza św., po której uczestnicy przemaszerują do szkoły na część oficjalną i artystyczną. Będą także spotkania w klasach, okolicznościowe wystawy, rocznicowe wydawnictwo, a obchody zakończy Bal Absolwentów.

Znamy już pełny skład komitetu organizacyjnego, na którego czele stanął ponownie mecenas Włodzimierz Janicki. Komitet liczy 29 osób i są to: Maciej Małecki, Jolanta Gonta, Piotr Osiecki, Sylwester Kaczmarek, Tadeusz Głuchowski, Włodzimierz Janicki, Mirosław Szczepanowski, Tadeusz Tomaszewski, Barbara Zduńczak, Wanda Kowalewska, Katarzyna Majchrzak, Jerzy Krupa, Barbara Sobkowicz, Beata Brymora, Anna Buciak, Jerzy Poczobut, Maria Myślińska, Jacek Myśliński, Elżbieta Krężel, Ewa Królik, Paweł Gralak, Andrzej Wiśniewski, Dariusz Miłkowski, Katarzyna Bombrych, Bogusława Górnicka, Justyna Grajek, Marzena Kaniewska, Edyta Więcek, Kazimierz Górnicki.



Honorowym patronatem objęli uroczystość starosta powiatu sochaczewskiego Jolanta Gonta oraz burmistrz miasta Piotr Osiecki.

Co prawda do Zjazdu Absolwentów „Chopina” jest jeszcze dużo czasu, ale w szkole trwają intensywne przygotowania. W tej chwili polegają one m.in. na zbieraniu materiałów do książki i wystaw towarzyszących obchodom.

- Aby nie dać umknąć ulotnym wspomnieniom, postanowiliśmy utrwalić je: nagrać, zapisać. Niech staną się zbiorową pamięcią naszej szkoły – mówi polonistka „Chopina” i członkini komitetu organizacyjnego, Bogusława Górnicka. - Zwra-

camy się do absolwentów z prośbą: podzielcie się państwo swoimi wspomnieniami z lat szkolnych. Opowiedzcie o swojej klasie, wychowawcy, nauczycielach, koleżankach i kolegach. Może zapadła wam w pamięci ważna rozmowa? Usłyszeliście słowa, które zapamiętaliście, bo ważnych słów się nie zapomina? Wasza pierwsza lekcja, pochwała, sukces, porażka. Pierwsza miłość, przyjaźń. Wielkie osobowości Chopina? Codziennosc szkolna, rzeczywistość powojenna? Szarość PRL-u. A może w szkole jej nie było widać? Studniówka, matura. Czy pamiętacie państwo swoją drogę do szkoły, obowiązkowe fartuszki z białym kołnierzy-

kiem, tarcze – koniecznie przyszyte? A co zapamiętaliście z lat 90.? Kiedy już wasze wspomnienia znajdą właściwe słowa, przyslijcie je lub przynieście do szkoły w formie zapisu dźwiękowego lub tekstu. Czekamy również na zdjęcia z tamtych lat – w imieniu organizatorów apeluje Bogusława Górnicka.

W formie elektronicznej materiały można przesyłać na stworzony specjalnie w tym celu adres mailowy: chopin.wspominamy@gmail.com lub na adres szkoły: Zespół Szkół Ogólnokształcących, 96-500 Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 4, tel. 46 862 23 35.

Sztandar na wrześniowe obchody

23 lutego w Sochaczewskim Centrum Kultury przy ulicy Żeromskiego odbyło się drugie spotkanie Komitetu Fundatorów Sztandaru dla 38. Dywizjonu Zabezpieczenia Obrony Powietrznej, który stacjonuje w Bielicach.

Pod koniec stycznia przewodniczący komitetu burmistrz Piotr Osiecki wystosował do Ministra Obrony

Narodowej wniosek z prośbą o wyrażenie zgody na ufundowanie sztandaru. Dopiero po otrzymaniu formalnego pozwolenia będzie można przystąpić do jego projektowania. Kolejnym etapem będzie wystąpienie do samorządów gminnych o zgodę na użycie herbów na sztandarze. Data przekazania sztandaru nie jest jeszcze sprecyzowana, ale wstępnie uzgodniono, że będzie to koniec września.

- Planujemy w tym okresie duże uroczystości związane z rocznicą Bitwy nad Bzurą, obrony Sochaczewa, rocznicą wybuchu II wojny światowej i sowieckiej napaści z 17 września. Chcemy, aby to wydarzenie było lekcją patriotyzmu dla wszystkich mieszkańców. To będzie wspaniała uroczystość dla całego miasta. Wystąpiliśmy już do prezydenta

Dudy o patronat nad obchodami – tłumaczy burmistrz Piotr Osiecki.

Ceremonia przekazania chorągwi zostanie podzielona na kilka etapów. Będzie uroczysta msza święta, poświęcenie, oficjalne przekazanie sztandaru (stadion miejski), po którym odbędzie się przemarsz pododdziałów na cmentarz wojenny w Trojanowie, gdzie odbędzie się apel poległych.

Nie chcę zapomnieć o fortepianie

Dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej w Sochaczewie, Anna Wróblewska, mówi o nim, że jest skromnym, ale niezwykle muzykalnym i utalentowanym uczniem. On sam twierdzi, że to, iż gra, jest zasługą innych. Z kolei publiczność milknie, kiedy siada przy fortepianie. **Z Konradem Łoniewskim**, dwukrotnym laureatem Międzynarodowego Festiwalu Chopinowskiego na Mazowszu, o muzyce, rodzinie i nietypowej drodze do pianistycznych sukcesów, rozmawia Jolanta Śmielak-Sosnowska.

W maju będziesz zdawał maturę w „Chopinie”, w tym samym czasie czeka cię egzamin dyplomowy w szkole muzycznej. Jak zatem wygląda twój dzień?

Aktywnie. Najpierw kilka godzin lekcji w liceum. Stamtąd trzy, cztery razy w tygodniu idę prosto do szkoły muzycznej. W takie dni zdarza mi się wracać do domu o godz. 20. Potem jeszcze nauka tego, co niezbędne na następny dzień i sen.

A więc, tak naprawdę, nie masz się kiedy uczyć w domu. No, średnio (śmiech).

Chyba, że nadrabiasz w weekendy?

Nie za bardzo, bo w soboty również mam zajęcia, a w niedziele zdarza mi się wyjeżdżać na koncerty. Jednak staram się nie mieć większych zaległości.

Z twoją edukacją muzyczną wiąże się ciekawa historia. Opowiedz ją.

Chodzi o to, że szkołę muzyczną rozpocząłem od razu od drugiego stopnia. Moja przygoda z muzyką rozpoczęła się za sprawą dziadka, który pewnego dnia podarował mi mały keyboard. Bawiłem się nim w domu, dziadek podpowiadał mi co nieco, aż w końcu nauczyłem się grać. Rodzice stwierdzili, że powinienem te umiejętności rozwijać i zapisali mnie do ogniska muzycznego przy PSM. Spędziłem tam rok, poszerzając swoje umiejętności gry na pianinie, ale bez teorii, której w ognisku nie uczono. Kolejny



rok uczyłem się na lekcje fortepianu do pana Włodzimierza Sieczkowskiego i on mi poradził, abym zdawał do średniej szkoły muzycznej.

Stanałeś przed komisją Państwowej Szkoły Muzycznej w Sochaczewie, zagrałeś i zostałeś przyjęty na II stopień.

Chyba się komisji spodobała moja gra, bo jej członkowie nie mieli większych zastrzeżeń. Problem polegał jedynie na tym, że nigdy nie uczyłem się teorii, musiałem więc zaliczyć wszystkie przedmioty objęte programem nauczania szkoły I stopnia, a poza tym uczyć się na bieżąco.

Ile miałeś wtedy lat?

Dwanaście. Teraz jestem w szóstej klasie i przygotowuję się do egzaminu dyplomowego.

A co zaprezentujesz na dyplomie?

Powtórzę repertuar, z którym wystąpiłem na ostatnim Międzynarodowym Festiwalu Chopinowskim na Mazowszu, a więc Chopina i Bacha, a oprócz tego zagram utwory Mendelsohna, Haydna, Szymanowskiego i Moszkowskiego.

Kto jest twoim nauczycielem fortepianu?

Pan profesor Włodzimierz Sieczkowski, którego cenię i zawsze będę serdecznie wspominał, bo jest zarówno wspaniałym pedagogiem jak i człowiekiem.

Ale wcześniej mówiłeś, że zacząłeś grać dzięki dziadkowi.

To prawda. Spędzaliśmy razem dużo czasu, a że był świetnym muzykiem, grał na kilku instru-

mentach, mogłem się od niego wiele nauczyć.

A jak się nazywał twój dziadek?

Kazimierz Boszko, wieloletni nauczyciel muzyki oraz dyrektor szkoły w Brochowie.

To rzeczywiście znana w Sochaczewie postać. Czy po nim odziedziczyłeś talent?

Być może, chociaż moi rodzice, mimo że nie grają na instrumentach, mają świetny słuch muzyczny. Jest także mój wujek, brat mamy, Jarosław Boszko, który skończył akademię muzyczną i pracuje jako nauczyciel muzyki. No i mój chrzestny, brat taty, który hobbyistycznie gra na akordeonie i dobrze mu to wychodzi.

Nie bez znaczenia w tym wypadku są geny i rodzi-

na z muzycznymi tradycjami, ale jak się siebie słucha, to czuje się niezwykle lekkość w interpretacjach i ma się wrażenie, że kochasz to, co robisz. Przychodzi ci to z taką łatwością, jakbyś się urodził z umiejętnością grania.

Z tą miłością do muzyki to pewnie prawda. Kiedy siadam do fortepianu, wszystko inne nie ma znaczenia. Nawet podczas koncertów, którym zazwyczaj towarzyszy trema, po kilku taktach publiczność przestaje istnieć. Pozostaje tylko muzyka.

A interpretacje utworów też są twoje?

Zdecydowanie. Nie wyobrażam sobie mechanicznego odtwarzania zapisów nutowych. Sposób zaprezentowania utworu musi wypływać ze środka. Wsłuchuję się zarówno w siebie, jak i w to, co gram.

I pewnie twoim ulubionym kompozytorem jest Chopin?

To słychać? (śmiech).

Byłem na kilku twoich koncertach i wydaje mi się, że jest on najbliższy twojej wrażliwości muzycznej.

Bardzo lubię Chopina, chociaż słucham i gram także innych kompozytorów.

Na przykład?

Debussy'ego, należącego do nurtu impresjonistycznego. Także muzykę filmową.

Ciekawa jestem, czy, oprócz utworów klasycznych, interesuje cię muzyka młodzieżowa, rozrywkowa? Pewnie! Jak każdy młody człowiek lubię to, co współczesne, choć przyznam, że nie wszystko nadaje się do zapamiętania.

Dyrektor szkoły muzycznej twierdzi, że gdybyś chciał związać przyszłość z muzyką, masz ku temu wszelkie warunki. A ty, jakie masz plany?

Wszystko zależy od tego, jak zdam maturę. Jestem w klasie matematyczno-fizycznej i mam raczej ściśle zainteresowania. Chciałbym studiować finanse i rachunkowość.

Niewiarygodne. Pianista chce być księgowym!

Kiedy patrzę realnie na możliwości utrzymania się z muzyki, to myślę, że trzeba być wybitnym instrumentalistą, żeby zajmować się tylko nią. Zwłaszcza, że mamy naprawdę dużo dobrych muzyków. Nie znaczy to jednak, że mam zamiar zapomnieć o fortepianie. Cały czas myślę o tym, jak pogodzić edukację zawodową z graniem.

Życzę ci w takim razie świetnie zdanej matury i egzaminu dyplomowego, a później trafnych decyzji życiowych.

Bardzo dziękuję.

A nam, słuchaczom, jeszcze wielu okazji do słuchania cię na koncertach.

Znowu „Kocham Polskę”

Rozpoczyna się kolejna edycja Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego im. Władysława Ślewińskiego. Hasło tegorocznej edycji brzmi: „Kocham Polskę... My – Polacy”.

Organizatorzy konkursu - Towarzystwo Miłośników Malarstwa Władysława Ślewińskiego oraz Miejska Biblioteka Publiczna w Sochaczewie zapraszają do udziału dzieci, młodzież i dorosłych. Konkurs trwa do 30 kwietnia 2016 roku.

Szczegółowe informacje dotyczące regulaminu konkursu pt. „Kocham Polskę My – Polacy” oraz VI wydarzenia artystycznego „Kocham Polskę... Władysław Ślewiński” można znaleźć na stronach internetowych: www.slewinski.e-sochaczew.pl oraz www.bibliotekamiejska.sochaczew.pl.

Patronat artystyczny nad konkursem objęła Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie, a patronaty honorowe zgłosiły najważniejsze muzea w Polsce.

Janko Muzykant po raz szesnasty

Do konkursu zgłosiło się aż 65 młodych muzyków z całej Polski. O laury walczyć będą uczniowie szkół muzycznych m.in. z Gdańska, Zielonej Góry, Wrocławia, Lublina, Katowic, Warszawy i pobliskiego Żyrardowa.

1 i 2 marca w Państwowej Szkole Muzycznej w Sochaczewie odbędzie się XVI Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy

„Janko Muzykant”, nad którym czuwa pomysłodawczyni przeglądu, nauczycielka PSM Marita Uhlig. Uczestników oceniać będzie jury pod przewodnictwem prof. Magdaleny Szczepanowskiej z Uniwersytetu Muzycznego w Warszawie i Akademii Muzycznej w Krakowie. Członkami jury będą wybitni specjaliści w dziedzinie nauczania gry skrzypcowej - prof. Mieczysław Szlezer z



Akademii Muzycznej w Krakowie, prof. Maria Orzechowska i prof. Marek Szwarz z Uniwersytetu Muzycznego w Warszawie. Przesłuchania konkursowe przeprowadzone zostaną w sali koncertowej szkoły.

W imieniu organizatorów zapraszamy melomanów z Sochaczewa i okolic na uroczyste rozdanie nagród oraz Koncert Laureatów, który odbędzie się 2 marca o godz. 17.30. Wstęp wolny.

Poznaliśmy sportowca, działacza i

Alicja Ulicka sportowcem roku 2015, Maciej Cichocki najlepszym trenerem oraz Maciej Brażuk uhonorowany tytułem działacza roku. To główni zwycięzcy Sochaczewskiej Gali Mistrzów Sportu, która odbyła się w piątek 26 lutego w kramnicach miejskich. Stypendia otrzymało także czterdziestu młodych sportowców.

Maciej Frankowski

maciej.frankowski@sochaczew.pl

Najlepszego sportowca i trenera minionego roku wskazali internauci. Mogli oni dokonywać wyboru spośród 10 nominowanych sportowców i pięciu trenerów, którzy w 2015 roku sięgnęli po najwyższe laury w kilku sztafardowych dla miasta dyscyplinach. Kandydatury zostały zgłoszone do konkursu przez Sochaczewską Radę Sportu. W czwartej edycji plebiscytu organizowanego przed Urząd Miejski w Sochaczewie zagłosowały 5054 osoby.

Do tytułu sportowca roku nominowani byli: Alicja Ulicka (UKS „Dwójka” Sochaczew), Maciej Cichocki (UKS Orkan-Judo), Kamil Piegat (Dragon Fight Club Sochaczew), Łukasz Kozłowski (Dragon Fight Club Sochaczew), Michał Kępa (RC Orkan Sochaczew), Dawid Plichta (RC Orkan Sochaczew), Tomasz Gasik (RC Orkan Sochaczew), Adrian Binienda (KS Bzura Chodaków), Patryk Olejniczak (Unia Boryszew), Kacper Kamiński (SKM „Szarak” Sochaczew).

Piętkę trenerów stanowili z kolei: Sławomir Cypel (Dragon Fight Club Sochaczew), Jakub Seklecki (RC Orkan Sochaczew), Maciej Cichocki (UKS Orkan-Judo), Patryk Sobieraj (WOPR Mazowsze), Paweł Domański (UKS „Dwójka” Sochaczew).

Wyniki plebiscytu poznaliśmy podczas piątkowej Gali Mistrzów Sportu. Imprezę poprowadziła naczelniczka Wydziału Kultury, Sportu, Turystyki i Organizacji Pozarządowych UM Agata Kalińska. Nagrody i stypendia sportowcy odbierali od burmistrza Piotra Osieckiego oraz przewodniczącego Rady Miejskiej Sylwestra Kaczmarka.

- Cieszy mnie, że w Sochaczewie jest tak duża róż-

norodność w dyscyplinach sportowych, nie tylko tych olimpijskich. Nikt nie zostaje mistrzem od razu. Wymaga to wiele pracy i wysiłku. Życzę wam, abyście mieli osobistą satysfakcję z osiągniętych wyników - mówił Piotr Osiecki.

Burmistrz wskazywał także działania samorządu miejskiego, mające na celu zwiększenie dostępności do sportu dla dzieci i młodzieży. Jego zdaniem, jeszcze kilka lat temu, właśnie to stanowiło największą barierę.

- Przez dużą część swojego życia zawodowo uprawiałem sport i uważam, że z ilości należy przechodzić w jakość. Dlatego udostępniliśmy nieodpłatnie obiekty sportowe dla klubów, UKSów i stowarzyszeń. Jako miasto tyle jesteśmy w stanie zapewnić. Bogaci rodzice nie gwarantują tego, że ktoś będzie dobrym sportowcem. Wielu mistrzów pochodzi z rodzin, gdzie liczona jest każda złotówka. Apeluję zatem do obecnych tu działaczy, aby, zamiast pobierać składki od rodziców, włożyli większe starania w pozyskiwanie sponsorów - dodał burmistrz.

Piętkowa impreza była także okazją do wręczenia 32 nagród dla zawodników, trenerów i działaczy oraz 40 stypendiów sportowych. Na wspieranie i motywowanie szczególnie utytułowanych sportowców ratusz przeznaczył łącznie 74 tysięcy złotych, czyli o ponad 18 tys. więcej niż przed rokiem.

Uczestnicy gali z niecierpliwością oczekiwali na ogłoszenie wyników plebiscytu. Trzecie miejsce w głosowaniu na Sportowca Roku, z 1118 głosami, przypadło Dawidowi Plichtcie. Na drugim miejscu (1569 głosów) znalazł się Maciej Cichocki. Najpopularniejszym sportowcem została zawodniczka pływania, Alicja Ulicka, reprezentująca UKS „Dwój-



Alicja Ulicka odbiera statuetkę za tytuł Sportowca Roku. Obok przewodniczący rady miejskiej Sylwester Kaczmarek



Trenerem Roku został Maciej Cichocki



Nagrodę specjalną dla firmy MARS Polska odbiera Beata Brymora



Galę uświetnił występ iluzjonisty Piotra Szreteta, który wciągnął do zabawy zebraną publiczność



ka” Sochaczew, na którą zagłosowały 1842 osoby. To kolejny tytuł Sportowca Roku dla Ali. Zwyciężyła ona w konkursie również dwa lata temu. Mistrzyni nie

kryła wzruszenia i uroniła łzy szczęścia.

Alicja nieustannie bije kolejne rekordy życiowe. W ubiegłym roku zdobyła trzecie miejsce w konkurencji

50 metrów stylem grzbietowym na Zimowych Mistrzostwach Polski Juniorów. Z Letnich MP Juniorów powróciła z trzema medalami (złotym, srebrnym i

brązowym). 16-latką rywalizuje już także z dorosłymi zawodnikami - uczestniczyła m.in. w finale B Mistrzostw Polski Seniorów w Lublinie.

Wśród trenerów najniższy stopień podium przypadł Jakubowi Sekleckiemu, który uzyskał 1220 głosów. Drugi, z liczbą 1476 głosów, był Paweł Domański. Trenerem Roku internauci wybrali judokę Macieja Cichockiego. Zagłosowało na niego 1613 osób.

Maciej Cichocki jest wychowankiem UKS Orkan-Judo. Jako zawodnik pięciokrotnie sięgał po złoty medal Mistrzostw Polski Judo Kata. Trenowani przez niego młodzi zawodnicy zdobyli w 2015 roku na ogólnopolskich turniejach 26 złotych, 22 srebrne i 28 brązowych medali.

Tytuł Działacza Sportowego Roku burmistrz postanowił przyznać wieloletniemu zawodnikowi Orkana Sochaczew, Maciejowi Brażukowi. Jest on też menadżerem reprezentacji Polski w rugby oraz na wiele sposobów wspiera swój rodzimy klub. Organizatorzy przyznali także jedną nagrodę specjalną. Otrzymała ją firma MARS Polska, która od wielu lat aktywnie wspiera sochaczewski sport. Nagrodę odebrała Beata Brymora.

Sportowy klimat wydarzenia nadały fotografie Krzysztofa „Mudina” Lewandowskiego wyeksponowane w patio kramnic. Imprezę uświetnił również pokaz iluzjonisty Pawła Szreteta. Magik prezentował imponujące sztuczki z kartami, szkatułkami, cylindrem i latającym stołem. Nie zabrakło również klasycznej skrzyni, w której zamknął swojego pomocnika, po czym przeszywał ją wielkimi ostrzami. Artysta prosił uczestników gali o pomoc w kolejnych numerach, co spotkało się z entuzjastyczną reakcją zebranych.

trenera roku

NAGRODY

Nagrody w wysokości 1.000 zł:

Sochaczewski Sportowiec Roku - Alicja Ulicka (UKS Dwójka Sochaczew)

Sochaczewski Trener Roku Maciej Cichocki (UKS Orkan-Judo)

Sochaczewski Działacz Sportowy Roku - Maciej Brażuk (RC Orkan Sochaczew)

Nagrody w wysokości 800 zł:

Katarzyna Grzybowska (zawodniczka SKTS), Tomasz Gasik (zawodnik RCO)

Nagrody w wysokości 600 zł:

Kacper Kamiński (zawodnik SKM Szarak), Agata Pastor-Gołda (zawodniczka SKTS), Dong Rui Fang (zawodniczka SKTS), Bartosz Ponichtera (zawodnik SCSW), Dawid Plichta (zawodnik RCO), Piotr Wawrzyńczak (zawodnik RCO), Michał Kępa (zawodnik RCO), Jakub Seklecki (trener RCO), Maciej Cichocki (trener UKS Orkan-Judo), Bronisław Gawrylczyk (trener SKTS), Paweł Domański (trener UKS Dwójka), Sławomir Cypel (trener UKS Dragon Fight Club), Patryk Sobieraj (trener sochaczewskiego WOPR), Artur Wrzesiński (działacz SKM Szarak), Marcin Cichocki (działacz UKS Orkan-Judo), Piotr Cypel (działacz UKS Dragon Fight Club), Marcin Kasza (działacz KS Bzura Chodaków)

Nagrody w wysokości 400 zł:

Jakub Młyńczak (zawodnik RCO), Mateusz Popiołek (zawodnik RCO), Kamil Palasik (zawodnik RCO), Damian Zimny (zawodnik UKS Taekwon-Do i Karate Goju-Ryu)

Nagrody dla pracowników MOSiR:

Mieczysław Głuchowski, Anna Ulicka, Izabela Pruszyńska, Marzena Kacprzak, Mariusz Cierpikowski, Jolanta Chlebowska

STYPENDIA

Stypendium sportowe kategorii „B” - 500 zł:

Sochaczewski Klub Tenisa Stołowego - Katarzyna Grzybowska

Stypendium sportowe kategorii „C” - 250 zł:

Rugby Club Orkan Sochaczew - Mateusz Plichta, Wiktor Dobrowolski, Michał Kępa, Kamil Kościelewski, Daniel Niemyjski, Konrad Pietrzyk, Dawid Plichta, Mateusz Popiołek, Marcin Stencel, Łukasz Syperek, Piotr Wawrzyńczak, Filip Wielgosz, Bogdan Wróbel, Tomasz Gasik

Sochaczewski Klub Tenisa Stołowego - Julia Wiankowska, Dong Rui Fang, Agata Pastor-Gołda, Wiktoria Zaniewska, Natalia Gawrylczyk-Zielińska, UKS „Orkan Judo” - Maciej Cichocki

Stypendium sportowe kategorii „D” - 100 zł:

Rugby Club Orkan Sochaczew - Adrian Niemiec, Adrian Pętlak, Bartłomiej Sadowski, Damian Szałaj, Grzegorz Baczyński, Kamil Wróblewski, Krystian Mechecki, Marcin Adamczyk, Marcin Olszewski, Michał Gadomski, Norbert Okoniewski, Patryk Dąbrowski, Patryk Paradowski, Piotr Czarnecki, Piotr Niżnik, Piotr Szkop, Radosław Wasilewski, Tomasz Markiewicz, Artur Grochowski

Doroczne obchody pamięci Wyklętych

Dzień Żołnierzy Wyklętych przypada 1 marca, ale w Sochaczewie jego obchody trwają już od 22 lutego. Obejmują konkursy, wystawy, koncerty oraz zawody sportowe poświęcone Niezłomnym. Zakończy je 12 marca występ zespołu Forteca.

Jolanta Sosnowska

jolanta.smialak.sosnowska@sochaczew.pl

Obchody rozpoczął doroczny konkurs dla szkół pn. „Myśmy Rebelianci, Żołnierze Wyklęci”. 22 lutego do konkursu stanęło 45 uczniów szkół średnich i gimnazjów. Wiedza finalistów była poddana próbie najpierw w pisemnych testach, a następnie na części ustnej, do której zakwalifikowało się sześciu najlepszych uczestników.

Laureatami konkursu wiedzy o Żołnierzach Wyklętych zostali: I m. Jakub Zarzyński – LO im. F. Chopina w Sochaczewie, II m. Zuzanna Zajączkowska – ZS CKP w Sochaczewie, III m. Kamil Wojciechowski – Gimnazjum nr 3 im. Fryderyka Chopina w Sochaczewie. Wyróżnienia otrzymali: Barbara Sępniak – Gimnazjum nr 3, Robert Paciorowski – Gimnazjum w Lasocinie, Mateusz Karasek – ZS CKP.

Pomysłodawcą i głównym organizatorem konkursu jest poseł Maciej Małecki. Patronat naukowy nad konkursem objął IPN o. Warszawa, który także ufundował nagrody dla uczestników. Ponadto konkurs wsparli nagrodami: Fundacja Niepodległości oraz Marszałek Sejmu RP, a organizacyjnie Muzeum Ziemi Sochaczewskiej.

We wtorek 23 lutego do Sochaczewa przyjechał Andrzej Kołakowski, były opozycjonista, pedagog i muzyk, autor ballad poświęconych ludziom antykomunistycznego podziemia.

Wprowadzenia do jego koncertu dokonał poseł Maciej Małecki, który wyjaśniał młodzieży, że w czasach wojennych Polska miała dwóch wrogów – Niemcy i Związek Radziecki. A wolność wcale nie przyszła wraz z wyzwoleniem kraju przez Armię Czerwoną. Ci, którzy nie godzili się na taki kraj, w którym decydujący głos miał Związek Sowiecki, a jego decyzje siłą wymuszała Urząd Bezpieczeństwa, zeszli do podziemia. Za swoją walkę byli sukcesywnie wyłapywani, okrutnie torturowani, a potem zagrzebywani w płytkiej ziemi, gdzie opadnie.



Andrzej Kołakowski już po raz drugi odwiedził Sochaczew



Laureaci konkursu „Myśmy Rebelianci Żołnierze Wyklęci”

To o nich śpiewał i opowiadał Andrzej Kołakowski, wymieniając ich z imienia i nazwiska: 17-letnia sanitariuszka Danuta Siedzikówna (Inka), mjr WP i AK Zygmunt Szynkiewicz (Łopaszka), z którego komunistyczna propaganda zrobiła mordercę i bandytę, gen. Emil Fieldorf (Nil) – ofiara mordu sądowego. To tylko niektórzy z tysięcy, którzy nie zaakceptowali powojennego porządku. Wszyscy oni zginęli już po wojnie, w „wolnym” kraju. Ich grobów szukano przez lata, wielu nie znaleziono.

Przejmująco brzmiały te opowieści i ballady: „Oskarżeni o wierność”, „Rozstrzelana armia”, „Epitafium dla majora Ognia”. Absolutna cisza

wśród zasłuchanej młodzieży i końcówce brawa dla pieśniarza, to najlepszy dowód na to, że interesują ją nie tylko symbole współczesnej popkultury. Oprawę muzyczną do występu przygotowało sochaczewskie muzeum.

A to dopiero początek wydarzeń zaplanowanych na czas obchodów. Ich największą część odbędzie się w dwie kolejne soboty – 5 i 12 marca. Gospodarzem pierwszej z nich będzie Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, gdzie odbędą się wystawy, projekcje filmowe i prezentacje. W hali sportowej trwać będzie także turniej MMA o Puchar Pamięci Żołnierzy Wyklętych, a w

kramnicach miejskich eliminacje III Festiwalu Poezji i Pieśni Patriotycznej „Nie mówię szeptem, gdy mówię skąd jestem”. Na 12 marca organizatorzy zapraszają do Sochaczewskiego Centrum Kultury przy ul. Żeromskiego. Szczegółowy program obchodów zamieszczamy na str. 24.

Organizatorami „Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych na Ziemi Sochaczewskiej” są: poseł Maciej Małecki, starosta Jolanta Gonta oraz burmistrz Piotr Osiecki. Honorowy patronat nad obchodami objął prezydent Andrzej Duda.

Sochaczewianin Roku 2015

Ostatnie dni, by zagłosować na Sochaczewianina Roku 2015

Już tylko do piątku do północy można oddawać głosy w naszym redakcyjnym plebiscytcie. Zachęcamy do udziału wszystkich, którzy nie wskazali jeszcze swojego faworyta.

Przypominamy, że głosowanie odbywa się dwu-

torowo. Po pierwsze głos można oddać wypełniając kupon (lub jego kserokopię), który wytną Państwo z wydania papierowego „Ziemi”. Specjalna urna, do której należy go wrzucić stanęła w Biurze Obsługi Klienta na parterze ratusza.

Na swojego faworyta zagłosować można też drogą elektroniczną, poprzez stronę sochaczewianin2015.sochaczew.pl. Niezależnie od metody, podać należy numer PESEL. Dzięki temu weryfikować będziemy oddane głosy. Jedną z najważniejszych zmian w tegorocznej edycji Sochaczewianina jest

bowiem to, że jedna osoba może oddać jeden głos. Wśród głosujących w sposób tradycyjny, a więc na kuponach, rozlosujemy atrakcyjne nagrody ufundowane przez partnerów naszego konkursu.

Do tytułu „Sochaczewianina Roku 2015” kandy-

duje dziewięć osób. Każda z nich zyskała akceptację Kapituły Plebiscytu złożonej z laureatów z lat ubiegłych. To właśnie ona czuwać będzie nad prawidłowym przebiegiem plebiscytu.

Przeliczenie głosów odbędzie się w obecności Kapituły. Zamierzamy

uhonorować wszystkich nominowanych, ale tytuł „Sochaczewianina Roku” otrzyma tylko jeden z nich. Jego nazwisko poznamy podczas uroczystej gali, która odbędzie się 30 marca w sochaczewskiej szkole muzycznej. (ap)



PIOTR PĘTLAK

Wolontariusz od lat działający w sochaczewskim MOPS. Laureat trzeciego miejsca w Konkursie Mazowieckie Barwy Wolontariatu organizowanym przez Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego w Warszawie (2014). Skupia się na pracy z najmłodszymi podopiecznymi ośrodka. Działa w ramach tzw. Pogotowia Lekcyjnego. Jego główne założenia to wspomaganie w procesie samodzielnego uczenia się, wyrównywanie braków w nauce, pomoc w zdobywaniu informacji z różnych źródeł (biblioteka, internet), motywowanie i rozbudzenie ciekawości oraz pomoc w wykształceniu umiejętności systematycznej pracy. Piotr Pętlak aktywnie działa również w ramach organizowanej w naszym regionie akcji „Szlachetna Paczka”. Dzięki niej pomoc

trafia co roku do kilkudziesięciu rodzin w potrzebie.



ANNA KAŹMIERSKA

Anna Kaźmierska jest osobą pełną pasji do pomagania innym. Regularnie udziela się charytatywnie. Organizowała m.in. akcję mającą na celu wsparcie oddziału pediatrycznego sochaczewskiego szpitala. Maluchy otrzymały wtedy upominki na Mikołajki. Anna Kaźmierska zajmowała się również zbiórką na rzecz schroniska „Azorek”. Mieszkańcom najbardziej dała się poznać podczas akcji „Podwórko NIVEA”. Dzięki internetowemu głosowaniu, mieszkańcy Boryszewa mogą korzystać z nowego placu zabaw. Pani Anna tak bardzo zmobilizowała środowisko internautów, że Sochaczew w konkursie firmy Nivea zajął II miejsce, zdobywając blisko 70 tys. głosów. Jak czytamy w zgłoszeniu, które otrzymaliśmy, Anna Kaźmierska ma naturalny dar, dzięki któremu potrafi zjednoczyć ludzi oraz zmobilizować ich do dalszych działań.



KRYSZYNA MIKOŁAJCZYK

Założycielka i prezes Fundacji Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimera. Problemem tym zainteresowała się, gdy choroba pojawiła się w jej rodzinie. Swoimi działaniami konsekwentnie udowadnia, że Alzheimer to nie wyrok. Jak przyznaje, w sprawie osób dotkniętych tą chorobą interweniowała w niezliczonych urzędach i instytucjach, do szczebla ministerialnego włącznie. Dzięki jej wyjątkowej pracy i umiejętności zgrupowania wokół siebie grupy oddanych przyjaciół, uruchomiła jedyny w naszym regionie ośrodek dziennego pobytu dla osób zmagających się z Alzheimerem. Odciąża on i wspiera rodziny, chorym zaś zapewnia nie tylko komfort, ale i rehabilitację. Krystyna Mikołajczyk co roku organizuje też

charytatywne koncerty, z których dochód przeznaczony jest na wsparcie fundacji. Cieszą się one wśród mieszkańców olbrzymią popularnością. Dzięki niej w Sochaczewie występowali m. in. Eleni czy Alicja Majewska i Włodzimierz Korcz.



KACPER KOPKA

Kacper jest 15-letnim uczniem drugiej klasy Gimnazjum nr 2 w Sochaczewie. Od 6 lat trenuje brydża sportowego i reprezentuje barwy KS „Piast” Feliksów. W 2015 roku odniósł szereg sukcesów. Został m. in. wicemistrzem świata w turnieju par do lat 16 w otwartych Mistrzostwach Świata Juniorów w Opatii (Chorwacja) i drużynowym Mistrzem Europy do lat 16 w norweskim Tromsø (partnerem Kacpra był Michał Maszenda, również zawodnik „Piasta” Feliksów). Kacper to także Mistrz Polski w turnieju par do lat 16 (partner – Michał Maszenda). Osiągnięcia tego utalentowanego nastolatka docenił Polski Związek Brydża Sportowego.

Kacper Kopka został ubiegłorocznym zwycięzcą rankingu PZBS w kategorii do lat 16. Rok wcześniej zdobył tytuł Drużynowego Mistrza Świata do lat 16 w tureckim Stambule (w parze z M. Maszenda). Mimo młodego wieku, Kacper zalicza się do najbardziej utytułowanych sochaczewskich sportowców.



BARBARA JACHIMOWICZ

Od 40 lat prezentuje swoje prace, ale jak mówi, maluje od zawsze. Naukę pobierała w Akademii Sztuk Pięknych. Jej prace prezentowane były oprócz Sochaczewa, Skierniewic czy Łowicza, także w Malborku, Warszawie, Lublinie, Rzeszowie, Wrocławiu oraz za granicą - w Leningradzie, Samarkandzie, Malmö (Szwecja) czy Lee (Francja). W 1986 r. otrzymała nagrodę Ministra Kultury. Jednak to, z czego jest najbardziej znana, to działalność pedagogiczna. Barbara Jachimowicz ponad trzydzieści lat (od 1982 do października 2015 r.) prowadziła pracownię plastyczną działającą w Miejskim Ośrodku Kultury. Około czterdziestu młodych ludzi uczestniczących w jej zajęciach skończyło już studia artystyczne na różnych kierunkach, od malarstwa po rzeźbę. Ostatnia wystawa w galerii Miejskiej Biblioteki Publicznej pokazała, ilu ma uczniów, przyjaciół „po pędzlu” i miłośników swojej twórczości.



Miasto
Sochaczew



Burmistrz
Miasta Sochaczew

MARS
polska

Sochaczewianin roku 2015

Aby oddać ważny głos, należy postawić „x” w kratce obok nazwiska JEDNEGO kandydata:

- Tomasz Brodowicz
- Jan Buczek
- Sławomir Cypel
- Barbara Jachimowicz
- Anna Kaźmierska
- Kacper Kopka
- Krystyna Mikołajczyk
- Mirosław Adam Orliński
- Piotr Pętlak

Zapoznałem się z regulaminem plebiscytu „Sochaczewianin Roku 2015”. Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w myśl wspomnianego regulaminu i ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych.

Imię i nazwisko głosującego:

PESEL głosującego:



TOMASZ BRODOWICZ

10 czerwca 2015 roku zauważył leżącego na ul. Staszica nieprzytomnego mężczyznę. Po stwierdzeniu, że osoba ta jest nieprzytomna, nie zwlekając przystąpił do reanimacji. Jednocześnie poprosił jednego z przechodniów o wezwanie pogotowia ratunkowego i zaalarmowanie strażaków Komendy Powiatowej PSP w Sochaczewie. Po przybyciu pierwszego zastępu straży pożarnej, wspólnie ze strażakami prowadził działania ratownicze, aż do przybycia pogotowia ratunkowego. Mężczyzna przeżył tylko dzięki szybkiej i fachowej interwencji Tomasza Brodowicza. Jego postawa została doceniona. Otrzymał z rąk Marszałka Województwa

Mazowieckiego Adama Struzika tytuł „Strażaka Czerwca 2015 r.”, a ostatnio tytuł „Strażaka Roku 2015 Województwa Mazowieckiego”. Tomasz Brodowicz pracuje w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Sochaczewie. Jest także druhem w OSP Antoniew.



MIROSŁAW ADAM ORLIŃSKI

Od dwóch kadencji jest radnym Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Aktywnie włączył się w działania zmierzające do zniesienia „janosikowego”. Zwolennik nowych technologii, w tym upowszechniania szerokopasmowego internetu. Zasiadając m. in. w Komisji Budżetu i Finansów jako jej przewodniczący, od lat pracuje na rzecz Sochaczewa. Lobbował m.in. w sprawie rewitalizacji ruin zamku książąt mazowieckich wraz ze wzmocnieniem wzgórz czy przyznania funduszy na rozwój Muzeum Kolei Wąskotorowej oraz wielu inwestycji na terenie miasta i powiatu, w tym remontów dróg. Regularnie wspiera też ochotnicze straże pożarne z terenu naszego powiatu. Obecnie wspólnie z miastem działa na rzecz pozyskania środków zewnętrznych na remont dróg wojewódzkich w Chodakowie, ulic Licealnej oraz 15 Sierpnia. Mirosław Adam Orliński jest również doktorantem prawa na Uniwersytecie Warszawskim.

tym remontów dróg. Regularnie wspiera też ochotnicze straże pożarne z terenu naszego powiatu. Obecnie wspólnie z miastem działa na rzecz pozyskania środków zewnętrznych na remont dróg wojewódzkich w Chodakowie, ulic Licealnej oraz 15 Sierpnia. Mirosław Adam Orliński jest również doktorantem prawa na Uniwersytecie Warszawskim.



JAN BUCZEK

Od 1991 roku aktywnie działał w wielu organizacjach na rzecz polskiego transportu drogowego, od 1999 r. jako Sekretarz Generalny, a od 2007 r. jako prezes Zrzeszenia Międzynarodowych Przewoźników Drogowych w Polsce. Od 2014 r. członek Prezydium Międzynarodowej Unii Transportowej w Genewie. Bez cienia przesady można powiedzieć, że zrobił dla krajowego transportu więcej niż inni. Od lat jest czołowym organizatorem publicznej debaty dotyczącej roli transportu drogowego w polskiej gospodarce oraz warunków funkcjonowania polskich i europejskich przewoźników. W październiku 2015 r. prezydent Andrzej Duda powołał go w skład Rady Dialogu Społecznego. Jan Buczek od lat aktywnie uczestniczy też w pracach grup roboczych i innych gremiów ONZ, OECD czy Komisji Europejskiej. Był inspiratorem działań organizacji z dwunastu państw przeciw wprowadzeniu przez Niemcy płacy minimalnej. Ostatnio z ramienia zrzeszenia zaangażował się w rozmowy z Rosją w sprawie kryzysu transportowego. Na każdym kroku podkreśla, że jest sochaczewianinem i lokalnym patriotą.

Na każdym kroku podkreśla, że jest sochaczewianinem i lokalnym patriotą.



SŁAWOMIR CYPEL

Trener Dragon Fight Club, prezes Stowarzyszenia Amatorska Liga MMA oraz UKS Dragon Fight Club, wiceprezes Polskiego Związku Ju Jitsu. Instruktor personalny, kulturystyki, samoobrony, walki wręcz i Jiu Jitsu oraz MMA. Jest również sędzią wielu dyscyplin, m.in. kickboxingu, MMA czy muay thai. Organizator oraz sędzia główny cyklu zawodów sportów walki odbywających się na terenie całej Polski. Sławomir Cypel jest też propagatorem zdrowego stylu życia i orędownikiem wychowania dzieci i młodzieży przez sport. W Sochaczewie dał się poznać przede

wszystkim jako główny organizator sochaczewskiego Biegu Cichociemnych, który wyrobił już sobie opinię jednej z najciekawszych imprez biegowych na Mazowszu. Jej celem jest upamiętnienie „Cichociemnych”, nazywanych elitą polskiej dywersji. Dlatego uczestnicy Biegu Cichociemnych również muszą się zmagać z wieloma utrudnieniami, takimi jak marsz nurtem Bzury, błotnistymi poboczami w trudno dostępnym terenie. W imprezie, mającej dystans kilkunastu kilometrów, bierze udział 250 biegaczy.

**Wybierz jednego
z dziewięciu nominowanych**

Głosujemy na stronie

www.sochaczewianin2015.sochaczew.pl

Ostatnie wolne miejsca na kiermaszu

Pisanki, palmy i dekoracje wielkanocne, niepowtarzalne rękodzieło - to tylko część produktów, które będzie można nabyć podczas XI już edycji kiermaszu świątecznego „Wielkanoc na Mazowszu”.

Starostwo Powiatowe w Sochaczewie i Hotel Chabrowy Dworek w Serokach Wieś zapraszają tradycyjnie w Niedzielę Palmową 20 marca w godzinach 10.00-16.00 na największą w tej części Mazowsza imprezę promocyjno-wystawienniczą pn. „Wielkanoc na Mazowszu”.

Zostały już ostatnie wolne miejsca dla wystawców. Jeśli chcą Państwo zaprezentować swoje rękodzieło, pokazać wielkanocne dekoracje - zachęcamy do udziału. Zapisy pod numerem telefonu: **46 864 18 30**.

Oprócz prezentacji rękodzieła organizatorzy zapraszają jak zawsze ok. godz. 13.00 na degustację tradycyjnych potraw świątecznych.

Coroczny kiermasz wielkanocny pomyślany jest jako impreza dla całych rodzin, kultywująca i wspierająca re-



gionalną mazowiecką tradycję. Zapraszamy do udziału w niej całe rodziny - dzieci wraz z rodzicami i dziadkami, życząc wszystkim wielu wrażeń i radości.

Warto część pięknej Niedzieli Palmowej poświę-

cić na rodzinne spotkanie w Chabrowym Dworku. Gwarantujemy miłą atmosferę i wprowadzenie w klimat pięknych Świąt Wielkiej Nocy.

Starostwo Powiatowe w Sochaczewie

Koncert na święto Pań

SOCHACZEWSKA ORKIESTRA KAMERALNA
CAMERATA MAZOVIA
ZAPRASZA NA KONCERT

LA DONNA

kier. muz. Artur Komorowski

zaśpiewają dla Państwa

Michał Pruszyński
Monika Rychwalska
Aldona Tomaszewska

w programie:
znane arie operetkowe,
utwory z rep. Ewy Demarczyk,
Franka Sinatry
Whitney Houston

17:00 h
5 marca 2016

BILETY 30 ZŁ



Sochaczewskie Centrum Kultury
ul. Żeromskiego 8
46/8622502 / 668850337 www.sck.sochaczew.pl



Z okazji zbliżającego się Międzynarodowego Dnia Kobiet, Sochaczewska Orkiestra Kameralna CAMERATA MAZOVIA przygotowała coś specjalnego dla pań. Za kilka dni odbędzie się koncert poświęcony w całości płci pięknej, a złożą się na niego znane i lubiane utwory romantyczne, zarówno operetkowe jak i... popowe! Z Camera-tą zaśpiewają dwie piękne damy: Aldona Tomaszewska i Monika Rychwalska oraz fantastyczny tenor Michał Pruszyński. Zapraszamy 5 marca do Sochaczewskiego Centrum Kultury przy ul. Żeromskiego 8. Artyści czekać będą na panie z pięknym muzycznym bukietem. Przy wejściu każda z nich otrzyma podarunek! Wstęp 30 zł!

Zaplanuj mammografię

W ciągu kilku lat przebadano prawie 1,5 tys. pacjentek, z których kilkadziesiąt skierowano na dalsze, dodatkowe badania. Najbliższa mammografia odbędzie się 5 marca i będzie bezpłatna dla wszystkich pań, niezależnie od wieku. Specjalistyczny autobus stanie oczywiście na pl. Kościuszki.

Badanie z okazji Dnia Kobiet zorganizował burmistrz Piotr Osiecki. Skorzystać może z niego sto mieszkanek Sochaczewa w dowolnym wieku.

- Do tej pory profilaktyczną mammografią objęte były głównie panie w wieku 50-65 lat. W najbliższym czasie odbędą się w naszym mieście akcje skierowane właśnie do tej grupy wiekowej kobiet. Tymczasem już 5 marca zachęcam do przebadania się młodsze panie - mówi Joanna Kamińska. - Kolejna szansa dla pań poniżej 50 roku życia już 27 maja z okazji Dnia Matki.

Najbliższe zapisy prowadzone będą telefonicznie 2 i 3 marca. Należy zadzwonić do Urzędu Miasta (46 862-22-35) i wybrać wewnętrzny numer 432.

Sochaczewski ratusz ściśle współpracuje z łódzkim centrum medycznym Salve Medica realizującym na

zlecenie NFZ program profilaktycznych badań mammograficznych. W tym roku miasto i Medica planują aż 19 dni badań. Pierwsze trzy cykle już za nami. Gabinet na kołach przyjedzie do naszego miasta w terminach:

- 17 - 19 marca (czwartek, piątek, sobota) - plac Kościuszki

- 2 maja (poniedziałek) - plac Kościuszki

- 1 czerwca (środa) - plac Kościuszki

W drugim półroczu zaplanowano w lipcu jedną wizytę, w sierpniu i wrześniu po dwie, w październiku i listopadzie po jednej akcji badań, a w grudniu mammobus będzie badał panie przez 2 dni. W tych terminach przeprowadzone zostaną badania finansowane w całości przez Ministra Zdrowia i NFZ, w ramach programu populacyjnego badania piersi skierowanego do kobiet w wieku 50 - 69 lat, które w ciągu ostatnich 24 miesięcy nie korzystały z bezpłatnej mammografii. O każdej takiej akcji urząd miejski powiadamia z wyprzedzeniem, ale gdyby ktoś chciał zapisać się wcześniej, wystarczy zadzwonić pod łódzki numer telefonu: 42 254-64-10. W czasie rozmowy recepcja poprosi o numer telefonu kontaktowego i pesel pacjentki. (dw)

Porada radził młodzieży

Uczniowie Zespołu Szkół w Sochaczewie mieli możliwość spotkania ze znanym dziennikarzem stacji TVN24, Jakubem Poradą. Odbędzie się ono 19 lutego dzięki Fundacji „Żyj z Pasją”.

Agnieszka Poryszewska

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

Na wstępie warto nadmienić, że jej wiceprezesem i założycielką jest sochaczewianka Elżbieta Lasocka. Jest to organizacja prowadząca programy angażujące młodych ludzi do działań ambitnych, oryginalnych, wykraczających poza szkolne czy domowe standardy. Często opierają się na idei spotkań, w których kluczową rolę pełnią doświadczeni artyści, dziennikarze, podróżnicy, sportowcy. Dzielą się oni nie tylko swoją zawodową wiedzą oraz życiowym doświadczeniem, ale przede wszystkim zarażają pasją, z jaką opowiadają o swoich zainteresowaniach.

Wokół fundacji „Żyj z Pasją” skupionych jest mnóstwo młodych ludzi, m. in. współprowadząca spotkanie w „Chopinie” Agnieszka Olender. Uczennica ZSO



dała się już poznać jako wszechstronny talent artystyczny. Zajmuje się chociażby poezją, muzyką czy aktorstwem. Wśród autorów współpracujących bądź zaprzyjaźnionych z fundacją znaleźli się m. in. Krzysztof Zanussi (gościł w „Chopinie” w ubiegłym roku), Robert Bernatowicz, Conrado Moreno, Janusz Tylman, Katarzyna Jacobson, Robert Kudelski, Agnieszka Cegielska, Róża Thun oraz oczywiście Jakub Porada.

Ten ostatni okazał się nie tylko urodzonym pasjonatem pracy i życia, ale także niesamowitym motywato-

rem. Jak pokazał na własnym przykładzie, podróże, zdobywanie nowych umiejętności, czy nauka języków obcych nie wymagają dużych nakładów finansowych, a przede wszystkim chęci.

- Hiszpańskiego uczyć się słuchając płyt w samochodzie, w internecie wyszukać tanie bilety. W związku z pracą przeprowadzałem się cztery razy. Byłem też bezrobotny i wiem, że Polska to drogi kraj. Nie usprawiedliwia to zostania kawiarnianym, albo też, jak niektórzy mówią, knajpianym wizjonerem. To od was zależy jak wykorzystacie swój potencjał - mówił dziennikarz.

Jakub Porada opowiadał o swojej pasji, którą od lat są podróżuje. Jak mówił, natłok zawodowych obowiązków spowodował, że formułą, która najbardziej mu odpowiada, jest tzw. city break. Po latach doświadczeń można powiedzieć, że stał się on ekspertem od kilkudniowych wypadów. Ich celem są europejskie stolice, ale też polskie miasteczka. Ograniczeniem jest tu tylko wyobraźnia. Dziennikarz jest też autorem książek poświęconych taniej turystyce z serii „Porada da radę”. Pokazuje w nich, jak nie wydając fortuny latać po świecie, opisuje miejsca, które warto odwiedzić, zachęca do wybierania nietypowych kierunków zwiedzania, a przede wszystkim motywuje do... bycia odważnym.

Poznanie nowych miejsc i radzenie sobie w różnych sytuacjach dodaje pewności siebie, rozwija i dowartościowuje. Równie dobrze można znaleźć promocyjny bilet do Barcelony, ale i do Białegostoku, co pokazałem w jednym z moich materiałów reporterskich. Jeżeli chodzi o ten ostatni wypadek, zapłaciłem za bilet w obydwie strony kilkanaście złotych. Mając w ręku bilet i dwa, maksymalnie trzy dni wolnego, możemy ruszać w świat.

Kajakiem ku czci Wyklętych

Już w najbliższą niedzielę 6 marca o godz. 10 odbędzie się wyjątkowy, patriotyczny spływ kajakowy.

Zbiórka odbędzie się bezpośrednio przed wydarzeniem przy przedszkolu Aniołów Stróżów w Sochaczewie, ul. Staszica 39 (tzw. stary szpital). Sam spływ potrwa około 3-4 godzin i jest bezpłatny. Uczestnik musi dostać się we własnym zakresie na jego początek oraz zorganizować sobie powrót z Witkovic po jego zakończeniu. Każdy uczestnik wypływa na własną odpowiedzialność. Należy zabrać ze sobą znicz, który będzie można zapalić przy pomniku w Witkovicach. Mile widziane są elementy patriotyczne - flagi, opaski itp.

Organizatorzy gwarantują kajaki, kapoki i wiosła. Zapo-

wiadają, że impreza odbędzie się bez względu na warunki atmosferyczne. Na jej rozpoczęcie zaplanowany jest mały instruktaż dotyczący zasad bezpieczeństwa na wodzie. Dodatkową atrakcją spływu będzie krótka lekcja historii - opowieść o Żołnierzach Wyklętych oraz ognisko z kiełbaskami.

Zapisywać można się wysyłając zgłoszenie na adres: kajaki@pm-sport.pl. Zgłoszenie musi zawierać informację o ilości osób, płeć i wiek pod kątem doboru kamizelek asekuracyjnych. Zwrotny mail od organizatora będzie potwierdzeniem zgłoszenia i rezerwacji kajaka.

Na koniec spływu, sochaczewskie morys symbolicznie wykąpią się w Bzurze. Planowane zakończenie imprezy około godz. 16.

Szansa na 5.000 zł od Tesco

Ruszyła pierwsza edycja programu przygotowanego przez sieć sklepów Tesco, skierowanego do lokalnych społeczności i organizacji pozarządowych - „Decydujesz. Pomagamy”. Do wygrania są granty w wysokości 5 tysięcy złotych. O przyznanie tej kwoty Sochaczew wraz z przyległymi gminami będzie rywalizował w okręgu 141.

- Dzielnice przyjazne rodzinom, integracyjne place zabaw, kluby naukowe dla dzieci, warsztaty o zdrowym odżywianiu czy zajęcia edukacyjne, to tylko kilka propozycji, które można podarować swojej miejscowości - mówi Marta Marczyk-Komiszkę, osoba odpowiedzialna za projekt „Decy-

dujesz. Pomagamy”. - Program ma na celu udzielenie wsparcia lokalnym organizacjom i społecznikom, którzy chcą zmienić na lepsze swoje najbliższe otoczenie.

Przedsięwzięcie obejmie zasięgiem całą Polskę, która podzielona została na 160 okręgów. Sochaczew znalazł się w okręgu 141 (powiat sochaczewski i warszawski zachodni).

Przyjmowanie projektów rusza 7 marca i potrwa do 3 kwietnia. Pomysłowy powinien umożliwiać zmianę na lepsze otoczenia. Dlatego kierowany jest nie tylko do organizacji pozarządowych, ale także organizacji nieformalnych, czy nawet społeczników. Z pro-

jektów, które napłyną do organizatora we wspomnianym terminie, specjalnie powołana komisja wybierze trzy dla każdego z okręgów.

Między 11 maja a 7 czerwca, o tym, który z trzech projektów w ich okręgu otrzyma dofinansowanie, zdecydują klienci sklepów Tesco. Jeśli chodzi o okręg 141 będzie to Tesco w Sochaczewie i Tesco w Błoniu. Każdy, kto zrobi tam zakupy za przynajmniej 10 zł, otrzyma przy kasie specjalny żeton, za pomocą którego będzie mógł zagłosować. Głosować można wielokrotnie, nawet jednego dnia. Jedynym wymogiem jest każdorazowe posiadanie paragonu na wspomniane 10 zł.

Program „Decydujesz, pomagamy” to kolejna inicjatywa Tesco Polska na rzecz lokalnych społeczności. W Sochaczewie znamy choćby projekt „Tesco dla Szkół”, promujący zdrowy styl życia.

Wyniki głosowania poznamy 13 czerwca, a już 15 czerwca 2016 organizator ma zamiar podpisać umowy z grantobiorcami, którzy czas na realizowanie zwycięskich projektów będą mieli do końca roku.

Tymczasem już od 7 marca można zgłaszać ciekawe pomysły. Więcej szczegółów znajduje się na stronie <http://pomagamy.tesco.pl/>.

Sebastian Stępień

to trzeba zobaczyć <
przekąźniczek <
kącik literacki <
newsy z Polski <
artysta niepokorny <



SOCHACZEWSKIE
CENTRUM
KULTURY

- > wydarzenia
- > praca twórcza w SCK
- > sylwetki ludzi kultury
- > repertuar SCK
- > pogotowie językowe



PRZEK
KULTUR

Nr 5 (12)

1 marca 2016 roku

Maszynista i barman opanowali sochaczewską stację

Stara stacja. Może ta w Sochaczewie. Bistro. Pociągi odjeżdżają stąd do Kutna, a może Grudziądz? Pasażerowie pośpiesznie bieżą w tylko im znanym kierunku. Barmani otwierają bistro i ze stoickim spokojem ustawiają krzesła, przygotowując się na kolejny dzień pracy. Chyba nie spodziewają się, że kolejarz włączając lampkę, cofnie czas do lat 50. i 60. XX wieku, kiedy to szkiełka telewizorów opanowali dwaj panowie - Jeremi Przybora i Jerzy Wasowski.

Tak rozpoczyna się spektakl „Bistro z dreszczykiem”, którego premiera odbyła się 20 lutego w Sochaczewskim Centrum Kultury przy ul. Chopina 101. Premiera nieprzypadkowa, bowiem tego dnia swoje podwoje otworzyła dla Sochaczewa Scena RETRO, którą opiekuje się Marta Niemira.

Dyrektor SCK Artur Komorowski, który zainicjował powstanie Sceny RETRO, przypomniał publiczności historię Chodakowa oraz to, że teatr od lat 60. był wpisany na stałe w życie kulturalne naszego miasta. Tę tradycję należało przywrócić i kontynuować. Nie chodzi tu jednak o teatr, w którym spektakle buduje młódzież stawiająca swoje pierwsze kroki na scenie. Tu chodzi o pasję do sceny. O stworzenie przestrzeni dla artystów, którzy czują potrzebę obcowania z teatrem stanowiącym syntezę wszyst-

kich sztuk. O przekazanie widzowi emocji, rzeczywistości poprzez słowo, muzykę, taniec i formę.

A widzów na premierze nie zabrakło. Wypełniona po brzegi sala widowiskowa mówiła sama za siebie. Gromkie brawa, którymi nagrodzono Scenę RETRO, też. Patrząc na aktorów przypominały mi się kroniki dawnego Sochaczewa. Fotografie, z których wyłaniają się przedstawienia przygotowywane przez artystów, którzy współpracowali w ówczesnych latach z teatrem Ateneum. To jakby czas zatoczył koło. Na scenie w pełnej synergii stali obok siebie młodzi wokaliści z projektu Sochaczew Rozśpiewany, aktorzy teatru MASKA, zawodowi piosenkarze, muzycy związani z orkiestrą Camerata Mazovia oraz aktorzy z terenu Sochaczewa.

Scenariusz napisany przez Martę Niemirę, pełen znanych piosenek Przybory, tj.: „Addio Pomidory”, „Wesołe jest życie staruszka” czy „Na całej połaci deszcz”, w połączeniu z odświeżonymi kabaretowymi skeczami, ożył dzięki wspaniałym aktorom, choreografii, scenografii i muzyce na żywo. Reżyserii spektaklu podjęła się Marta Niemira wraz z Dawidem Żakowskim, a konsultacji teatralnych udzielił podczas warsztatów Maciej Gąsiorek, aktor Teatru RAMPA. Dekorację teatralną wykonał Przemko Stachowski wraz z Jakubem Wasilewskim i Moniką Bo-



rutą-Sałacińską. Konsultacji choreograficznych udzieliła Lidia Kowalik.

Teatr nie może jednak istnieć bez aktora, bo ktożby prowadził dialog z widzem? Tego dialogu podjęły się aż cztery pokolenia sochaczewian. Albert Szulczyński z Dawidem Rębowskim stworzyli niezapomniane postacie barmanów - typków spod ciemnej gwiazdy, którzy paradoksalnie każdemu pomogą, podadzą gorącą zupę, zakochają się nieszczęśliwie kilka razy i jeszcze ocucą kwiatkiem niewinnej dziewczę oraz przypomną kulturę żydowską. Antoni Kudełko wcielił się w rolę przystojnego wampira, który zatracił się w upiornym twiście rodem z piosenki deszczowej. Paweł Żakowski chciałby do Kutna, jednakże jego serce z mosiądzu nie może zdecy-



dować się, czy kochać, czy nie kochać. Więc morduje barmana... Serce z mosiądzu próbuje naprawić Barbara Gołębiowska, która nie dość, że przemoknięta, to jeszcze do Jasła się nie może dostać. Może właśnie dlatego wraz z Anitą Znamirowską i Mają Rychwalską zdecydowała się powrócić do tradycji i w strojach łowickich tkac, i tkać? Aż ducha w postaci Pawła Godlewskiego te tkaczki wywoła-

ły! Cóż, tkaczki zemdlały a widzowie pokochali ducha za jego romantyzm. Monika Rychwalska, w stroju rodem z filmu „Syreny”, niczym Cher opowiedziała o miłości do Portugalczyka, co wykorzystuje niewinne w rzeczy samej Polki. Ach ci obcokrajowcy! Kasia Fornalska matkuje Zuzannie Paduch, która zakochała się w czwartek niechcący i wszędzie widzi Dziką. Nie wiedzieć czemu Aldo-

na Tomaszewska, piękna handlarzka pomidorów, też wszędzie widzi Dziką. Tak chciałaby, żeby ją utwierdził i nie opuszczał jeszcze przewodu, bo przecież to nie rozmowa międzymiastowa a międzyludzka! Między nami, Polakami, o czym przypominało nam dziecko - Dominika Tomaszewska, życząc wszystkim spokojnego snu.

I tylko Marek Kacprzak, maszynista na emeryturze, który przeniósł nas swym wehikułem czasu w głąb naszej podświadomości, gdzie uśpione obrazy tylko czekają na powtórne ich obudzenie. Marek nie opuścił sceny, będzie czuwał nad pociągiem, do którego przecież może wsiąść każdy z nas. Ale uwaga! Trzeba uważać, żeby nie wpaść pod pociąg!

Są jeszcze na scenie muzycy. Oni też grają, otaczając magią dźwięku cały spektakl. Kasia Orlińska zagrała nam na fortepianie przywracając czar dawnej Warszawy. Towarzyszył jej Jarosław Modrzejewski na kontrabasie, Janusz Przydworski na klawercie oraz Marta Niemira, która czuwała nad całością od samego początku.

Teatr, teatr się otwiera... brzmi mi wciąż od lat. Piękna to była premiera! I ja tam byłam i z artystami i widzami się uśmiałam, wzruszyłam. A co widziałam, to, mając nadzieję na jeszcze, Wam, drodzy Czytelnicy, opowiedziałam.

Carvin Jones Band na scenie

14 lutego 2016 r. był dniem wyjątkowym i to nie za sprawą Dnia Świętego Walentego, a dzięki koncertowi Carvina Jonesa Band, który wystąpił na Scenie KONTRAST Sochaczewskiego Centrum Kultury. Zespół został zaproszony do naszego miasta przez Mirosława Malinowskiego „Dziadka” i Pub Pełna Kulturka, który już kolejny raz jest głównym organizatorem tego typu wydarzeń w naszym mieście. Scena KONTRAST powstała zaś po to, by takie inicjatywy wspierać. Współpraca się opłacała. Koncert okazał się strzałem w dziesiątkę, bowiem sam Carvin jest nie tylko światowej sławy gitarzystą, lecz przede wszystkim artystą, dla którego publiczność jest najważniejsza.

Jones odwiedził nasze miasto już po raz drugi. Swoją pierwszy koncert zagrał w pubie Pełna Kulturka w 2015 r. Powrócił, bo jak sam mówi, lubi to miasto, polską kuchnię i przede wszystkim naszą publiczność. To ona sprawiła, że Carvin ponownie wystąpił w Sochaczewie.

Czarny kapelusz, błyszcząca koszula to znak firmowy Jonesa, a niespotykane wysoka kultura sceniczna przyciąga jak magnes i umożliwia pełen odbiór perfekcyjnie wygrananych nut. To właśnie połączenie talentu z umiejętnością nawiązania bezpośredniego kontaktu z widzami sprawia, że ludzie czują się na koncertach Carvina po prostu szczęśliwi. A Carvin uwielbia sprawiać radość innym swoim graniem. Ani na chwilę nie traci kontaktu ze swoimi słuchaczami. Ba, w kameralnym gronie gra po prostu pomiędzy nimi. Publiczności wydaje się zaś, że uczestniczą w świetnym show. Nic bardziej



FOT. PIOTR WOLINSKI

myślę... to nie show a koncert! Nie ma tu sztuczek magicznych, świateł, choreografii, tylko czyste dźwięki gitary, która w rękach Jonesa ożywa i sprawia, że ciarki przechodzą po plecach. Nic więc dziwnego, że znajduje się w pierwszej 50. gitarzystów na świecie.

Pasją do gitary zaraził go dziadek, który słuchał nagrań mistrza Jonesa - BB Kinga. Sam Jones zaczął grać na gitarze w wieku ośmiu lat. Swoją pierwszy koncert dał będąc nastolatkiem. Z tego koncertu pamięta przede wszystkim ludzie, którzy klaskali bardzo, bardzo głośno. Wtedy postanowił, że to jest jego droga życiowa, jego po-

wołanie. Ciężko pracował na swój sukces i na to, by móc wystąpić na scenie ze swoim mistrzem oraz Joe Cocerem czy Carlosem Santaną.

Jones nie występuje jednak sam. Brzmienie gitary podkreśla perkusja Levi Velasqueza i gitara basowa Joe Edwardsa. Ten ostatni, zarówno z wyglądu, jak i zachowania, przypomina Charliego Chaplina i jest indywidualnością samą w sobie. Joe mówi, że kiedy jego palce dotykają basu, przestaje myśleć o otaczającym go świecie. Gra całym sobą, całym swoim sercem. Levi natomiast nadaje rytm całemu zespołowi. I nie mam na myśli tylko perkusji, której brzmienie wydobywa

bosymi stopami. Levi, we wszystkim co robi, jest po prostu niesamowicie odpowiedzialny. I czuje się odpowiedzialny. Za Jonesa, za Joe. Levi nie uznaje półśrodków. Wszystko musi być idealnie zgrane, dopięte na ostatni guzik. Każdy instrument musi bezbłędnie wybrzmieć podczas koncertu. I dlatego nie nosi butów, ani rękawiczek. Nosi zwyczajne spodnie i koszulkę. Musi mieć pełen kontakt z perkusją, tak jak ma pełen kontakt z Carvinem i Joe. Bycie perkusistą, to nie tylko robienie show i wybijanie mocnego rytmu. To perkusja Leviego sprawia, że słuchając niesamowitej gry Joensa, czuje się wewnętrzny bit i pełen komfort podczas koncertu. Velasquez twierdzi, że występuje na scenie z Joe i Carvinem, bo uznaje ich za fantastycznych muzyków i świetnie się z nimi czuje podczas tournée. Uzupełniają się, łącząc w całość wiele gatunków muzycznych naraz. I choć są zespołem bluesowo-rockowym, to wykorzystują elementy jazzu czy muzyki latynoskiej. Tych trzech, tak różnych od siebie artystów uważa, że podstawą udanego koncertu jest atmosfera, która panuje w zespole, miłość do muzyki i przede wszystkim bliskość z widzami.

I faktycznie, Carvin Jones Band pozytywnie nastawił mnie do sztuki, muzyki wypełnionej dobrą melodią, rytmem, emocjami i szacunkiem dla słuchaczy. Na zakończenie dodam to, co obiecałam Carwinowi. Otóż Carvin Jones ma 49 lat i pozdrawia wszystkie Polki, które uważa za niesamowicie mądre i piękne. No cóż, w końcu Carvin Jones Band wystąpił w Dzień Zakochanych...

Z Carvin Jones Band rozmawiała

Anna Sobkowicz

VIII WYSTAWA
MALUJĄCE EWY
"OGRODY EWY"

10 marca 2016, h 17.00

Galeria TRAKT, SCK ul. Chopina 101

SOCHACZEWSKIE
CENTRUM KULTURY

LATAJĄCA SCENA RETRO DZIECIOM
ZAPRASZA NA
PORANEK TEATRALNY
FIGLE TRZECH ŚWINEK

OBSADA:
KIKI- MONIKA RYCHWAŁSKA
SISI- MARTA NIEMIRA
BIBI- ANNA SOBKOWICZ
WALTER- MAŁGORZATA GANCARZ
WŁOCHYKIJ- JOLANTA KAWCZYŃSKA
PIRAT- LUKASZ ROGOWIECKI

06 MARCA 2016 G 12.00
BILET 10 ZŁ

Stoń Trąbalski w Przekazniczku

Był sobie stoń wielki - jak stoń.
Zwał się ten stoń Tomasz Trąbalski.
Wszystko, co miał, było jak stoń!
Lecz straszny był Zapominalski.

Stoniową miał głowę i nogi stoniowe,
I kły z prawdziwej kości stoniowej,
I trąbę, którą wspaniale kręcił,
Wszystko stoniowe - oprócz pamięci.

Zaprosił kolegów stoni na karty
Na wpół do czwartej.
Przychodzą - ryczą: „Dzień dobry, kolego!”
Nikt nie odpowiada,
Nie ma Trąbalskiego.
Zapomniał! Wyszedł!

Miał przyjść do państwa Krokodyłów
Na filiżankę wody z Nilu:
Zapomniał! Nie przyszedł!

Ma on chtopczyka i dziewczynkę,
Miłego słonika i śliczną stoniną.
Bardzo kocha te swoje stonięta,
Ale ich imion nie pamięta.
Synek nazywa się Biały Ząbek,
A ojciec woła: „Trąbek! Bombek!”
Córeczce na imię po prostu Kachna,
A ojciec woła: „Grubachna! Wielgachna!”
[...]

Autor: Miał artysty z „Dziecięcej Krainy Kolonu”



Niepokorny Tomasz z aparatem

Tomasz Ertman aparat nosi zawsze przy sobie, a zachwyt nad światem w sercu. Zatrzymanie chwil w kadrze jest dla niego tak samo ważne, jak dla nas śniadanie. Pedagog. Cierpliwie i z miłością utrwala sportowe i kulturalne życie Sochaczewa.



„Zdjęcie to wyrażanie wrażeń. Jeżeli piękno nie będzie istnieć w nas samych, to jak w ogóle będziemy mogli je zauważyć?” - Ernst Haas

Adres redakcji:
Sochaczewskie Centrum Kultury
96-500 Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 83
Kontakt:
e-mail: redakcja.sck@gmail.com
tel: 46 863 07 68, 507 501 227

Redaguje zespół:
Anna Sobkowicz-Folle
Sebastian Stępień

PRZEKAZNICZKI



Kształcenie z duchem czasu

W dwóch szkołach ponadgimnazjalnych – Zespole Szkół w Teresinie i Zespole Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego w Sochaczewie od września 2016 roku powstaną nowe kierunki kształcenia. Ma to zwiększyć ofertę edukacyjną szkół prowadzonych przez powiat.

Jolanta Sosnowska

jolanta.smielek.sosnowska@sochaczew.pl

Dyrektorzy dwóch szkół powiatowych zwrócili się do Zarządu Powiatu o zgodę na utworzenie nowych atrakcyjnych kierunków kształcenia. Władze starostwa już zaakceptowały propozycje.

W ZS CKP będzie to technikum drogownictwa i technikum urządzeń dźwigowych. Wprowadzenie tych klas ma się odbywać przy ścisłej współpracy ze znaną i mającą siedzibę w Sochaczewie firmą Sarens Polska. Dodatkowo w szkole zawodowej w „80” powstanie kierunek - mechanik motocyklowy.

- Nasza współpraca z firmą Sarens ma wieloletnią historię. Uczniowie ZS CKP odbywają tam praktyki zawodowe, firma sponsoruje nasze przedsięwzięcia – opowiada wicedyrektor szkoły Anna Majcher. - Jednym z najbardziej namacalnych przykładów tej udanej współpracy jest generalny remont pracowni technologii. Było to bardzo kosztowne zadanie, które w całości wykonał Sarens Polska. Teraz wychodzimy naprzeciw zapotrzebowaniu firmy na wykwalifikowanych pracowników, ale jest

to także tworzenie oferty dla młodych ludzi, którzy po skończeniu szkoły będą mieli zapewnioną pracę – dodaje wicedyrektor.

Zupełnie nowy kierunek kształcenia powstanie również w ZS w Teresinie. Będzie to technikum elektroenergetyki transportu szynowego. Kierunek ten powstaje we współpracy z Kolejami Mazowieckimi. Natomiast w szkole zawodowej uczniowie będą mogli rozpocząć edukację w nowym zawodzie – elektryka. Oba wprowadzane kierunki są teraz bardzo pożądane na rynku pracy, a ich absolwenci nie powinni mieć problemów ze znalezieniem zatrudnienia.

- W przypadku kierunku technikum elektroenergetyki transportu szynowego, który powstanie w teresińskiej szkole, praktyki uczniom zapewnią Koleje Mazowieckie - informuje rzecznik starostwa Marcin Odolczyk. - Podobnie jak wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną w zawodowych kierunkach przedmiotowych.

- Praca na absolwentów tego kierunku czekać będzie zarówno tu, w Sochaczewie, jak i w stolicy. Będziemy współpracować też z Technikum Kolejowym w Warszawie. Szkoła w



FOT. MACIEJ WODKA

Nową ofertę dla uczniów ma „Osiemdziesiątka”

Teresinie ma odpowiednie warunki i możliwości lokalowe – zapewnia wicestarosta Tadeusz Głuchowski.

Zgodnie z zapowiedziami, w Sochaczewie ma powstać rozbudowana Sekcja Napraw i Eksploatacji Taboru. Koleje Mazowieckie, na bazie sochaczewskiego obiektu, chcą rozwinąć zaplecze techniczne. A to wiąże się z nowymi miejscami pracy. (Więcej o tej inwestycji piszemy na str. 6)

Z podjętymi decyzjami zgadza się oczywiście dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Sochaczewie, Krzysztof Wasilewski, który już wiele lat temu postulował, aby szkolnictwo zawodowe dostosować do potrzeb rynku pracy.

- Przyjęte propozycje odpowiadają na konkretne zapo-

trzebowanie firm znajdujących się na naszym terenie. PUP organizuje szkolenia dla bezrobotnych, m.in. w specjalności operator koparki, co świadczy o zainteresowaniu wykwalifikowanymi pracownikami w tym zakresie. Nowe zawody będą więc ciekawą ofertą dla młodych ludzi, którzy za kilka lat zaczną poszukiwać pracy. Cieszę się, że szkoły zaproponowały nowe kierunki kształcenia, a Powiatowa Rada Rynku Pracy pozytywnie je zaopiniowała – twierdzi Krzysztof Wasilewski.

Nauka nowych zawodów rozpocznie się już we wrześniu, ale na pojawienie się wykwalifikowanej kadry trzeba będzie poczekać kilka lat. Nie zmienia to faktu, że propozycje szkół idą z duchem czasu i potrzebami rynku pracy.

Konsultacje w sprawie dzieci

Urząd Miejski chce przyznać dzieciom stypendia naukowe, sportowe i artystyczne nawet, jeśli mieszkają w sąsiednich gminach, ale uczą się w naszych szkołach. Zadbaj też o miejsca w przedszkolach dla wszystkich dzieci, a gdyby się okazało, że chętnych jest więcej niż zakładano, brakującą pulę „wykupi” od prywatnych placówek.

sprawie ustalenia opłat za ponadprogramowe świadczenia udzielane przez przedszkola prowadzone przez Gminę Miasto Sochaczew”.

Opinie zbierane będą do 3 marca, a następnie projekty uchwał trafią na sesję Rady Miejskiej w Sochaczewie.

Każdy może wnieść uwagi do projektów, najpóźniej do 3 marca 2016 r. Można je dostarczyć osobiście w godzinach 8.00-16.00 do Biura Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16, przesyłać pocztą na adres: Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16, 96-500 Sochaczew. Uwagi należy umieścić na odpowiednim formularzu (do pobrania na BIP w zakładce Komunikaty i ogłoszenia - konsultacje społeczne). Uwagi można też złożyć za pośrednictwem nowego portalu konsultacji społecznych uruchomionego przez UM: <https://konsultacje.sochaczew.pl>.

19 lutego ruszyły konsultacje społeczne w sprawie przyjęcia „Programu wspierania edukacji uzdolnionych uczniów szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych lub dotowanych przez Gminę Miasto Sochaczew” oraz regulaminu otwartego konkursu ofert na realizację zadania pod nazwą „Zapewnienie dzieciom zamieszkałym na terenie Miasta Sochaczew możliwości korzystania z wychowania przedszkolnego na zasadach określonych w uchwale nr XL/466/14 z dnia 01 kwietnia 2014 r. w



Roczne stypendium to kwota 600 zł brutto

W Sochaczewie egzaminy się nie odbyły

O północy, ze środy 24 na czwartek 25 lutego, rozporządzenie o egzaminowaniu kierowców straciło ważność. Z tego powodu od czwartku rano Wojewódzkie Ośrodki Ruchu Drogowego, w tym placówka w Sochaczewie, w teorii nie posiadały podstawy prawnej do przeprowadzenia egzaminu na prawo jazdy. W oddziale w naszym mieście, podobnie jak w wielu innych miejscach, egzaminy nie odbyły się.

Powodem zamieszania był brak nowego rozporządze-

nia o egzaminowaniu kierowców, na przygotowanie którego Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa miało 18 miesięcy. Jak przekonywała rzecznik prasowa ministerstwa, Elżbieta Kisil, przyczyną opóźnienia w wydaniu rozporządzenia była konieczność dwukrotnego dostosowania projektów rozporządzeń do zmian wprowadzających system CEPIK 2.0 (System Informatyczny Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców), a następnie do zmian przesuwających wejście w



życie przepisów wprowadzających CEPIK 2.0. na przełomie 2015 i 2016 r. Dodatkowo rozporządzenie wymagało uzyskania kontrasygnaty MSWiA i MON.

Władze WORD w Płocku, któremu podlega sochaczewski oddział, zapośredniczająco zdecydowały o zawieszeniu egzaminowania w dniu 25 lutego. Jak zapewnia dyrektor tej instytucji, Wojciech Krzewski, osoby, które wykupiły egzamin na czwartek i nie mogły do niego podejść, mogą przystąpić do egzaminu nie-

odpłatnie w sobotę 5 marca. Jednocześnie dyrektor prosi osoby, którym ten termin nie odpowiada, o zgłoszenie tego w biurze WORD i umówienie dogodnego dla siebie terminu.

Ministerstwo infrastruktury wydało stosowne rozporządzenie w czwartek przed godziną 12.00, jednocześnie zapewniając, że przepisy, którym podlega egzaminowanie kierowców i tak znajdują się w ustawie, więc egzaminy przeprowadzone w okresie nieobowiązania rozporządzenia, będą honorowane. (seb)

NASZE DZIECI

urodzone w sochaczewskim szpitalu



Kacper Muras
urodzony 12.02.2016.



Adrian Panek
urodzony 18.02.2016.



Hanna Majszak
urodzona 12.02.2016.



Syn Państwa Rybak
urodzony 19.02.2016.



Syn państwa Rybickich
urodzony 13.02.2016.



Anton Nicole Caldara
urodzony 19.02.2016.



Marcelina Kuśmider
urodzona 13.02.2016.



Antosia Włoszek
urodzona 20.02.2016.



Kornelia Kaniewska
urodzona 14.02.2015.



Amelka Adamiec
urodzona 20.02.2016.



Filip Jurzysta
urodzony 16.02.2016.



Lena Dorota Jasińska
urodzona 21.02.2016.



Zofia Jaworska
urodzona 17.02.2016.



Gabrysia Plichta
urodzona 18.02.2016.

Jak sobie pomóc w kryzysie

W dzisiejszych czasach zdarza nam się odczuwać, że czas biegnie coraz szybciej, mamy go dużo mniej dla siebie. Większość dnia spędzamy w pracy oraz na wykonywaniu codziennych obowiązków domowych. W sytuacjach, kiedy osoba jest w ciągłym napięciu, staje się bardziej narażona na kryzys. Warto jednak pamiętać, że są instytucje oferujące bezpłatną pomoc.

Kryzys to stan nierównowagi wewnętrznej wywołany przez nieoczekiwane, trudne wydarzenie. Może nie dotyczyć nas bezpośrednio, ale w związku z nieprzyjemną sytuacją odczuwamy napięcie, niepokój i lęk. Inną przyczyną może być wydarzenie życiowe dotykające bezpośrednio nas lub osoby z bliskiego otoczenia.

Zdarzenia wywołujące kryzys charakteryzują się tym, iż wymuszają na nas zmiany w dotychczasowym funkcjonowaniu. Najpierw jest to szok, niedowierzenie, zahamowanie działania. W kolejnej fazie staramy się sobie poradzić, stosując mechanizmy obronne, które do tej pory działały. Ostatnia faza przychodzi wtedy, kiedy nie mamy pomysłu na rozwiązanie problemu lub nasz stan emocjonalny nie pozwala na podjęcie racjonalnych kroków w kierunku powrotu do równowagi emocjonalnej. Gdy osoba znajduje się w tym miejscu, warto, aby skorzystała z pomocy specjalistycznej.



FOT. WWW.PSYCHOLOGIA.EDU.PL

Gdzie szukać pomocy? W takich sytuacjach pomoc świadczą instytucje zajmujące się interwencją kryzysową. Na terenie powiatu sochaczewskiego pomoc dla osób w kryzysie można uzyskać w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Zespole Interwencji Kryzysowej i Wsparcia (budynek Starostwa Powiatowego ul. Piłsudskiego 65 pokój 112 I piętro) od poniedziałku do piątku w godzinach 8-18 lub pod nu-

merem telefonu 46 864-18-63 natomiast w weekendy i święta dyżuruje numer interwencyjny 512-033-051.

Interwencja kryzysowa ma na celu odbudowanie równowagi psychicznej, złagodzenie symptomów kryzysu, a przede wszystkim przywrócenie możliwości samodzielnego radzenia sobie. Najważniejsze jest, aby pomoc została udzielona jak najszybciej po zdarzeniu kryzysowym. Pomoc

jest bezpłatna, nie potrzebne jest skierowanie, dodatkowo (na prośbę osoby zainteresowanej) wizyta może pozostać anonimowa. W zależności od rodzaju sytuacji kryzysowej pomoc świadczą: psycholog, pedagog, prawnik, pracownik socjalny.

Martyna Wojciechowska
Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
Zespół Interwencji
Kryzysowej i Wsparcia

Zaśmiecone muzeum

Wprawdzie w tym sezonie śnieg utrzymał się tylko przez kilkanaście dni, ale gdy zniknął, odsłonił wstydliwy obraz.

Chodzi o przejście, z którego na co dzień korzystają mieszkańcy osiedla przy ulicach Wojska Polskiego, Żwirki i Wigury, Mazowieckiej i Lotników. Papiery, butelki, puszki po napojach i piwie, wszelkiego rodzaju śmieci, trafiają nie do kosza,

ale na teren Muzeum Kolei Wąskotorowej.

Za ogrodzenie są wrzucane nawet worki z domowymi odpadkami, choć w pobliżu stoją otwarte kosze i tam można się ich legalnie pozbyć. Muzeum udostępnia mieszkańcom osiedla swój teren, pozwala na znaczne skrócenie drogi do domu, ale czy trzeba testować cierpliwość dyrekcji? Czy te „prezenty” mają skłonić muzeum do zamknięcia przejścia? Oby nie.



Znajdziesz nas na portalu społecznościowym Facebook



www.facebook.com/ziemia.sochaczewska

Sochaczewskie Spotkania z Chopinem

Zespół „Mellow Five”

02.03.2016r., godz. 19:00
Sala balowa Hotelu „Chopin” Wstęp wolny.

Zapraszają:

szkolenia na www.sochaczew.pl, [fb.sochaczew.pl](https://fb.com/sochaczew.pl), www.muzyczna.e-sochaczew.pl

SOCHACZEW
— BĄDZ W CENTRUM —

Odwiedź muzealny wagon

W Muzeum Kolei Wąskotorowej poddano renowacji unikatowy wagon pochodzący z 1903 roku. Od ubiegłego tygodnia jest eksponowany na terenie skansenu. Zachęcamy do zwiedzania tego i innych muzealnych rarytasów.

Agnieszka Poryszewska

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

Wagon serii Ch 1123 zbudowany został przez Pierwsze Galicyjskie Towarzystwo Akcyjne Budowy Wagonów i Maszyn w Sanoku. Zakupiono go na powstałą w latach 1900 – 1904 Wąskotorową Kolej Lokalną Przeworsk – Dynów. Wykorzystywano go tam do 1980 r. Następnie został przekazany do Muzeum Kolejnictwa. Pierwotny rozstaw osi wagonu był typowy dla wąskiego toru w Monarchii Austro-Węgierskiej i wynosił 760 mm. Gdy w latach 50. XX w. Kolej Przeworską przekuto na prześwit 750 mm, również zestawy kołowe wagonu otrzymały analogiczny rozstaw. Obiekt, o masie prawie 6 ton, posiada 26 miejsc siedzących.

Jak przekazali nam pracownicy muzeum, wagon remontowano od grudnia ubiegłego roku. Konserwacja polegała na oczyszczeniu wagonu ze starych powłok farby, wymianie okien oraz stopni schodów i zabezpieczeniu ich lakierobejca, uzupełnieniu brakujących części poszycia, nałożeniu na nierówności szpachli z włóknem, a następnie zabezpieczeniu farbą antykorozyjną, a także na dwukrotnym pomalowaniu farbą olejną. Doczepiony został do parowozu Kp4-1, który został odre-



FOT. L. POPOWSKI, K. CHYSTEK

Zabytek z ponad 100-letnią historią prezentuje się imponująco

staurowany przez zespół renowatorów w ubiegłym roku.

Warto też przypomnieć, że trwają prace naprawcze parowozu wąskotorowego Px29-1704. Lokomotywa, która dla wielu jest symbolem naszej wąskotorówki, remontowana jest od listopada 2015 r. w Muzeum Przemysłu i Kolejnictwa w Jaworzynie Śląskiej. Prace potrwać do końca tego roku.

Jest to olbrzymie przedsięwzięcie, którego koszt wyniesie prawie 580 tys. zł. Środki na ten cel przyznane zostały przez Sejmik Województwa Mazowieckiego - organizatora sochaczew-

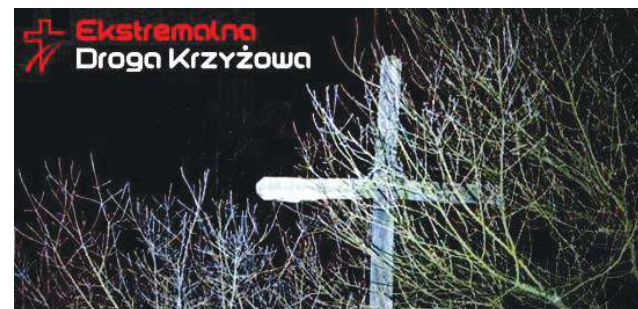


Odrestaurowany wagon posiada 26 miejsc siedzących

skiej placówki. Dofinansowania udzielono z uwagi na wyjątkowe znaczenie parowozu, stanowiącego unikalny zabytek techniki w skali

Polski i Europy. Po remoncie będzie to jedyny sprawny parowóz tej serii w Polsce oraz jedyna lokomotywa pod parą na Mazowszu.

Ekstremalna Droga Krzyżowa



W piątek 18 marca z Kozłowa Biskupiego wyruszy druga sochaczewska Ekstremalna Droga Krzyżowa. Do przejścia jest ponad 40 km, w nocy, w milczeniu i modlitwie.

Celem Ekstremalnej Drogi Krzyżowej jest spotkanie z Bogiem. Jedni dziękują za to, co dostali, inni przepraszają za złe uczynki, jeszcze inni proszą o zdrowie dla rodziny. Każdy idzie z inną, sobie tylko znaną intencją. Weszłym roku na trasę pierwszej EDK wyruszyło ponad 100 osób.

Tegoroczna trasa liczy 43 km i prowadzi po drogach podsochaczewskich gmin. Uczestnicy spotykają się 18 marca o godz. 19.00 na mszy świętej w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kozłowie Biskupim. Z Kozłowa pójdą przez Antoniew i Erminów

do Rybna, stamtąd przez Wężyki do Młodzieszyna i Witkowic, a następnie przez Brochów, Mistrzewice i Żuków dotrą do Sochaczewa. Zwieńczeniem pielgrzymki będzie przejście przez Bramę Miłosierdzia przy parafii św. Wawrzyńca.

Część trasy biegnie brzegiem Bzury. Większość jest nieoświetlona. Zasada EDK jest taka, że każdy idzie na własną odpowiedzialność, dlatego należy powiadomić najbliższych o udziale w pielgrzymce i zabrać ze sobą telefon komórkowy.

Zapisy na drogę krzyżową prowadzone są drogą elektroniczną na stronie www.edk.org.pl (zakładka „wybierz trasę”). Chęć udziału w nocnych rozważaniach można zgłaszać do 16 marca. Pierwsze 100 osób otrzyma pakiet EDK – odbłaskową opaskę, rozważania, mapę i opis trasy. (sos)

Jak rozwijać kreatywność?

17 lutego w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego w Sochaczewie odbyło się spotkanie nauczycieli bibliotekarzy powiatu sochaczewskiego. Tematem przewodnim był Kreatywny bibliotekarz - twórczy uczeń.

Pierwszą część spotkania prowadziła Joanna Dobkowska - nauczycielka ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Sochaczewie, która przedstawiła różne sposoby promocji książki. Pokazała, jak ciekawie reklamować czytelnictwo poprzez różne akcje. Np.: jakie książki czytali nasi nauczyciele będąc dziećmi, nie oceniaj książki po okładce, z książką mi do twarzy. Wartościowe pozycje warto też reklamować poprzez stronę internetową i Facebook.

Drugą część spotkania prowadziły: Katarzyna Wiśniewska i Ludmiła Urbaniak z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Sochaczewie. Uczestnicy spotkania zastanawiali się, jak rozwijać postawy twórcze uczniów, co ogranicza nasze kreatywne myślenie i jest „mordercą pomysłów”. Poznali ciekawe metody efektywnego uczenia się oraz różne techniki zapamiętywania.

Wiele książek na temat treningu pamięci, szybkiego czytania, efektywnego notowania, można wypożyczyć w Bibliotece Pedagogicznej w Sochaczewie, z której mogą korzystać mieszkańcy całego powiatu. Warto zajrzeć na stronę biblioteki i do katalogu elektronicznego. Zapraszamy.

Mariola Woźnicka

Tydzień Godnego Porodu w Sochaczewie

W ramach kampanii „Rodzę - Mam prawa” Fundacja Rodzić po Ludzku organizuje ogólnopolski cykl spotkań lokalnych dla kobiet. Również sochaczewianki mogą wziąć udział w takim spotkaniu. Odbędzie się ono 12 marca.



Standardów Opieki Okołoporodowej, poprowadzą warsztaty oraz zaplanują różne formy aktywności w ramach spotkań.

W Sochaczewie w Tydzień Godnego Porodu zaangażował się klub dla rodzin - Wesoła Chata, która zaprasza na

spotkanie w sobotę 12 marca w godz. 10.30-14.00. Odbędzie się ono w Fabryce Formy Centrum Rekreacji przy ul. Poprzecznej 4 i zapowiada się interesująco.

Będzie prezentacja „Standardy Opieki Okołoporodowej – moje prawa w czasie ciąży, w czasie porodu”; spotkanie z położną; porady jak trzymać formę w czasie ciąży i w położu oraz pokaz ćwiczeń dla ciężarnych.

Organizatorki zapowiadają także spotkanie z mamami chustującymi pod hasłem:

„Chusty- uwolnij ręce, daj bliskość” a także babyszafig, podczas którego każda z pań znajdzie coś dla swojego maluszka.

Niestety, ilość miejsc na spotkaniu jest ograniczona, dlatego mile widziane będą wcześniejsze zgłoszenia na adres: wesola.chata@o2.pl. W temacie maila należy wpisać: Tydzień Godnego Porodu. (sos)

Program jest współfinansowany z funduszy EOG w ramach programu Obywatele dla Demokracji.

W prawie 70 miejscach w Polsce w tygodniu 7-13 marca kobiety będą się edukować w zakresie swoich praw i dzielić doświadczeniami. Lokalne organizatorki z całego kraju zaprezentują kobietom najważniejsze zapisy

PIŁKA NOŻNA

Przygotowania trwają

Piłkarze Bzury Chodaków pod wodzą nowego trenera Juliusza Kruszankina przygotowują się do rundy wiosennej, która rozpocznie się już za dwa tygodnie. W ostatnim czasie, ze zmiennym powodzeniem, chodakowscy piłkarze rozegrali kilka sparingów.

W przerwie zimowej nastąpiło wiele zmian kadrowych w szeregach biało-zielonych. Sześciu piłkarzy trafiło do Widzewa Łódź. Kilku innych do mniej znanych klubów. Podczas sparingów przetestowanych zostało kilkunastu nowych piłkarzy w tym Brazylijczyk i Portugalczyk.

Pierwszy sparing pod wodzą trenera Kruszankina Bzura zagrała 13 lutego z trzecioligowym Świt Nowy Dwór Mazowiecki. Mecz grano trzy razy po pół godziny. Przez pierwsze 50 minut nasz zespół pokazał się z bardzo dobrej strony. Do tego czasu był remis 1:1. Niestety później zabrakło sił. Kadra Bzury na ten mecz liczyła zaledwie 15 zawodników, w tym trzech bramkarzy. Rywale zaś postawili na „rozwiązanie hokejowe”. W każdej z tercji na boisko wychodziła świeża jedenastka zawodników.

Świt Nowy Dwór Maz. – Bzura Chodaków 5:2 (0:0, 3:1, 2:1)

bramki: Kamil Stencel (49', 88' - z rzutu karnego)

Rozegrane 20 lutego spotkanie z Żyrardowianką Żyrardów było najsłabszym meczem Bzury w okresie przygotowawczym. Trener miał do dyspozycji 16 graczy, w tym pięciu testowanych. Przegrana chodakowian 0:4 była jak najbardziej zasłużona, bowiem gospodarze nie byli wcale tacy mocni. Tym razem w biało-zielonych barwach zagraли m.in. Robert Szypulski i Tomek Oliwa oraz grający w po-



Bzura w Żyrardowie poniosła bolesną porażkę

przednich sparingach, dotychczas testowany, Wojtek Gapiński. Z pozostałych testowanych graczy należy pochwalić młodego bramkarza, który wybronił wiele piłek, jednak z drugiej strony nie ustrzegł się błędów. W polu zaś z testowanych tylko Bartek Danielik wykazał trochę ambicji i zaangażowania, stąd też otrzymał zaproszenie od trenera na treningi.

Żyrardowianka Żyrardów – Bzura Chodaków 4:0 (1:0)

W minioną sobotę 27 lutego Bzura zagrała mecz kontrolny z juniorami Polonii Warszawa. W 14. minucie czarne koszule objęły prowadzenie, a chodakowscy piłkarze przez pierwsze dwadzieścia minut

byli zupełnie zagubieni. Popelniali dużo niewymuszonych błędów. W 25. minucie Adrian Binienda wyrównał, jednak chwilę później piłka znowu wylądowała w siatce biało-zielonych. Do przerwy juniorzy Polonii wygrywali 1:2. Drugą połowę Bzura rozpoczęła wyśmienicie. Po kwadransie od wznowienia objęła prowadzenie 4:2. Gole zdobyli kolejno Przemek Kubisz, Kamil Celeda i Kamil Stencel. Po drugiej stronie boiska chodakowska defensywa grała spokojnie, skutecznie rozbijając ataki rywali. W 82. minucie Robert Szypulski zdobył piątego gola. Kiedy wydawało się, że mecz zakończy się wynikiem 5:2 dla Bzury, w ostatniej akcji meczu Polonia wy-

korzystała rozluźnienie i zaliczyła trzecie trafienie. Zwycięstwo cieszy, ale przed całym zespołem jeszcze dużo pracy. W meczu z Polonią z różnych powodów nie mogli zagrać Tomek Oziemblewski i Tomek Oliwa, ale ważne, że kadra powoli się krystalizuje. W przyszły weekend biało-zieloni zagrają ostatni sparing przed rozpoczęciem rundy wiosennej. Zmierzą się z Sokolem Serock (5. miejsce w I grupie Warszawskiej Ligi Okręgowej).

Polonia Warszawa (CLJ) – Bzura Chodaków 3:5 (1:2)

bramki: 25' Adrian Binienda, 50' Przemysław Kubisz, 52' Kamil Celeda, 60' Kamil Stencel, 82' Robert Szypulski

Unia Boryszew piąta w Łodzi

W niedzielę 21 lutego żacy Unii Boryszew (rocznik 2007) pojechali na turniej VERA ZINA CUP w Łodzi. Biało-niebiescy, prowadzeni przez trenera Mateusza Sikorskiego, zajęli w zawodach dobre piąte miejsce.

Turniej odbywał się na trzech boiskach ze sztuczną nawierzchnią. Wystartowało w nim 15 zespołów. Unici świetnie weszli w zawody. Rozpoczynając fazę grupową od dwóch zwycięstw, nie tracąc przy tym bramek. W kolejnym spotkaniu jednak przegrali, a w ostatnim grupo-



wym pojedynku zremisowali. Mimo to awansowali do półfinału.

Po zaciętej walce ulegli w nim Górnikowi Łęczycza – 2:3. Niestety zabrakło konsekwencji i szczęścia, a finał był blisko. W rywalizacji o

miejsca 4-6 w turnieju pokonali zespół ze Zduńskiej Woli i przegrali (ponownie wynikiem 2:3) z Wartą Sieradz, co pozwoliło ostatecznie na zajęcie piątego miejsca w turnieju.

Skład Unii Boryszew: Makowiecki, Jarosz, Jesiołowski, Jeziński, Franasiak, Stankiewicz, Mikulski, Roznowski, Hetmanowski, Romanowski

Wyniki:

faza grupowa

Unia Boryszew - ŁKS ŁÓDŹ 2:0

Unia Boryszew - Lechia Tomaszów Maz. 5:0

Unia Boryszew - Andrespolia 0:1

Unia Boryszew - Warta Sieradz 2:2

półfinał

Unia Boryszew - Górnik Łęczycza 2:3

bramki: Roznowski, Jesiołowski

mecze o miejsca IV-VI

Unia Boryszew - Pogoń Zduńska Wola 3:0

bramki: Hetmanowski, Roznowski, Jesiołowski

Unia Boryszew - Warta Sieradz 2:3

bramki: Jesiołowski, Jarosz

ŻEGLARSTWO

Okręt jest domem Wikinga

Dom to słowo symbol. To nasze miejsce na Ziemi, którego wszyscy szukamy. Dom to budynek, mieszkanie, rodzina, bezpieczne schronienie, miejsce w którym mamy czas dla siebie. To miejsce odpoczynku, ale również pracy i twórczości. Dom to miejsce, gdzie po pracowitym dniu odnajdujemy spokój. Dom to miejsce, gdzie powinniśmy być szczęśliwi!



Od dziecka marzyłem o morzu i własnym okręcie. Chciałem pływać pod żaglami. Odkrywać nowe lądy. Zwiedzać egzotyczne kraje. Poznawać nowych ludzi. Odnaleźć tajemniczą wyspę, na której ukryty jest piracki skarb. Ale od kiedy dorosłem morze stało się symbolem wolności. Miejscem ucieczki od nudy, rutyny i szarości codziennej egzystencji.

W 1989 roku udało mi się przepłynąć kajakiem Bałtyk. Zakochałem się w morzu na zawsze i myślałem tylko, aby znowu tam wrócić. Mając 40 lat byłem właścicielem salonu rowerowego. Uczyłem taekwondo i karate w trzech miastach. Ale trudy życia w nowym systemie spowodowały, że zawał zwałił mnie z nóg. Widziałem już czarny tunel i białe światło, aż uzyskałem wreszcie spokój. Opatrzność zawróciła mnie znowu na ziemię. Rzuciłem wszystko. Spakowałem plecak i zaciągnąłem się do załogi żeglarzy.

Małym jachtem „Dziwna” wypłynąłem na morze. Znowu poczułem majestatyczne kołysanie fal. Znowu ujrzałem czerwono-pomarańczowe słońce wylaniające się zza horyzontu, a słony wiatr rozwiewał moje włosy. Kiedy stałem za sterem, a jacht pędził pochylony pod naporem wiatru, z szumem rozcinając dziobem zielono-niebieskie góry wodne, patrzyłem w daleką nieograniczoną przestrzeń i czułem się pierwszym po Bogu.

Odwiedziliśmy miasto Sasnitz, do którego kilka lat temu przywiózł mnie niemiecki okręt wojenny po mojej przegranej bitwie z niemieckim helikopterem bojowym. Potem popłynęliśmy na ławicę. Tu łowiliśmy ryby, a potem smażyliśmy i zjadaliśmy je ze smakiem. W nocy podziwiałem przepięknie rozgwieżdżone niebo, a w oddali migotały światelka innych statków. Rankiem ukazała się wyspa Bornholm, która należy do Danii a to zupełnie inny świat. Ludzie żyją tu spokojnie. Są uśmiechnięci i życzliwi. Przed sklepem stoją nieprzywiązane rowery. Duńczycy zostawiają niezamknięte samochody. Przy drodze można kupić warzywa i owoce ułożone na stoliku, których nikt nie pilnuje. Sam pakujesz a zapłatę zostawiasz w pudełku. Wygląda na to, że nikt tu niczego nie kradnie. Piękne domy pomalowane na kolorowo, czystość uliczki ustrojone flagami. Sielankowa atmosfera jak w bajce. Nie zobaczysz, nie uwierzysz. To co tu jest normalne, w Polsce nie do pomyślenia. Ale tu jest kultura skandynawska. Lepszy świat zbudowany przez wikingów.

Rankiem znów jesteśmy na morzu. Jacht mknie po falach przepięknie migoczących w słońcu. Łódź żaglowa „Dziwna” zaniósł mnie do dziwnego świata. Czułem się tu bezpiecznie jak w domu i chyba byłem szczęśliwy. I wolny! Ale teraz wracamy do Polski. Trzeba i w naszej ojczyźnie zbudować wreszcie ten lepszy świat.

Krzysztof Buczyński

BADMINTON

Zagraли drugą rundę w lotkę

W miniony piątek, 26 lutego, w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 3 odbył się drugi turniej kwalifikacyjny z cyklu Grand Prix Sochaczewa w Badmintona organizowany przez stowarzyszenie „Razem i sprawnie”. W rozgrywkach wzięło udział 20 zawodników.

W kategorii kobiet mecze toczyły się w grupie pomiędzy trzema zawodniczkami. Na miejscu trzecim zameldowała się debiutantka Daria Szewczyk. Drugą lokatę zajęła Ewa Sztandur-Leszczynska. Natomiast na najwyższym stopniu podium uplasowała się Wioletta Wójtowicz, pokonując obie zawodniczki, a także decydując się na udział w turnieju w kategorii wraz z paniami.

Kategoria mężczyzn została rozegrana systemem brazylijskim. Każdy mecz grano do dwóch wygranych 15-punktowych setów. Na kortach rywalizowało 18 zawodników. Po 34 meczach wyłoniono najlepszą trójkę. Na najniższym podium stanął Michał Werłaty, przegrywając jedynie w półfinale z Rafałem Tomaszewiczem, który ostatecznie zajął drugie miejsce.



Trzy panie, które zagrały w drugiej rundzie sochaczewskiego Grand Prix z prezesem stowarzyszenia „Razem i Sprawnie” Krzysztofem Werłatym

zonu Adam Gębala, wygrywając wszystkie spotkania wynikiem 2:0.

Klasyfikacja II turnieju i punktacja

- Kobiety:**
1. Wioletta Wójtowicz 60
 2. Ewa Sztandur-Leszczynska 35
 3. Daria Szewczyk 26,67

- Mężczyźni:**
1. Adam Gębala 210
 2. Rafał Tomaszewicz 100
 3. Michał Werłaty 76,67
 4. Tadeusz Gala 60
 5. Sebastian Werłaty 50
 6. Michał Adamkiewicz 43,33
 7. Marcin Rulka 38,57
 8. Dariusz Cierebiej 35
 9. Radosław Podczaski 32,22

NORDIC WALKING

Dwa starty kijkarzy

Był to pracowity weekend dla sochaczewskich nordic walkerów. Reprezentanci naszego miasta w ubiegłą sobotę i niedzielę wzięli udział w dwóch marszach.

W sobotę 27 lutego w miejscowości Dobra pod Strykowem od kilku lat organizowany jest Bieg i Marsz Powstańca, nawiązujący do rocznicy bitwy pod Dobrą podczas Powstania Styczniowego. Trasa biegu miała długość 10 km, a marszu 6 km. W nordic walkingu nasze miasto reprezentowali wielokrotni mistrzowie Pol-

ski w tej dyscyplinie - Beata Kołodziejczak i Jan Kocimski.

Sochaczewscy kijkarze stanęli na wysokości zadania, w potyczce z czołowymi zawodnikami z terenu całej Polski zajęli:

- Beata Kołodziejczak - 8 lokata w open, 2 z pań - czas 38:57;
Jan Kocimski - 13 lokata w open, 11 z panów - czas 40:37.

Dla doświadczonych marszerów sześć kilometrów nie stanowiło żadnego wyzwania, więc następnego dnia udali się do Żyrardowa na Bieg Wilczym Tropem na dystansie 5 kilometrów.

Jan Kocimski został wyróżniony przez organizatorów imprezy jako najstarszy uczestnik biegu. W zawodach wystartowało 175 zawodników i zawodniczek, w tym 10 z Sochaczewa.

Oto ich rezultaty w kategorii Open:

- 44 - Bogusław Ksina - 21:53
- 69 - Jan Kocimski - 23:44
- 79 - Krzysztof Orzechowski - 24:20
- 97 - Beata Kołodziejczak - 25:59
- 110 - Magdalena Sumińska - 26:51
- 128 - Paweł Gratyś - 28:11
- 143 - Adam Filipiak - 29:22
- 146 - Andrzej Wierzbicki - 29:27
- 152 - Paweł Strycharski - 30:15
- 159 - Paulina Majewska-Chmielewska - 31:36

KOSZYKÓWKA

Pamięci Wyklętych

27 lutego w hali sportowej MOSiR rozegrano Turniej Koszykówki Pamięci Żołnierzy Wyklętych o Puchar Pośła Macieja Małeckiego. Zawody zorganizował UKS MOSiR Basket Sochaczew. W turnieju, systemem każdy z każdym, zagrały cztery drużyny kadetów z rocznika 2002.

Wyniki:

- ✓ GKK Grodzisk Maz. - Legion Legionowo 85:25
- ✓ Legion Legionowo
- ✓ UKS MOSiR Basket (II) Sochaczew 71:61
- ✓ GKK Grodzisk Maz.
- UKS MOSiR Basket Sochaczew 69:52
- ✓ UKS MOSiR Basket Sochaczew - Legion Legionowo 75:62
- ✓ GKK Grodzisk Maz.
- UKS MOSiR Basket (II) Sochaczew 57:23
- ✓ UKS MOSiR Basket Sochaczew
- UKS MOSiR Basket (II) Sochaczew 39:37

TENIS STOŁOWY

V Liga Mazowiecka, grupa A Dobra zapowiedź wiosny

Tenisści stołowi UKS MOSiR Basket rozpoczęli rundę wiosenną od dwóch wygranych. Do zwycięstw sochaczewian poprowadził niezawodny Piotr Michalczuk.



Piotr Michalczuk

W wyjazdowym spotkaniu w Wiskitkach było ciężko. Mecz zakończył się dopiero po czternastym pojedynku, rozstrzygniętym po pięciu setach na korzyść sochaczewskiej drużyny przez Adama Ertmana.

W minioną niedzielę, 28 lutego, zawodnicy prowadzeni przez Justynę Mamcarz pokonali w Sochaczewie Olimpijczyka Jeżewo. Oddali rywalowi tylko trzy oczka. Komplet trzech zwycięstw w tym spotkaniu zaliczyli Jacek Malinowski i Piotr Michalczuk.

Basket z dorobkiem 15 punktów zajmuje trzecie miejsce w tabeli piątej ligi mazo-

wieckiej. Kolejny mecz tenisistów zagrają na wyjeździe 13 marca z drugą drużyną Nadwiślana Płock.

VIS Wiskitki - UKS MOSiR Basket Sochaczew 6:8
punkty: Piotr Michalczuk (3), Rafał Malinowski (2,5), Adam Ertman (1,5), Jacek Malinowski (1).

UKS MOSiR Basket Sochaczew - SLKS Olimpijczyk Jeżewo 8:3
punkty: Piotr Michalczuk (3), Jacek Malinowski (3), Rafał Malinowski (1,5), Adam Ertman (0,5).

Grand Prix rozstrzygnięte

W sobotę 20 lutego w hali sportowej MOSiR przy ul. Kusocińskiego rozegrano Zimowe Grand Prix Sochaczewa w Tenisie Stołowym. Rywalizowano w pięciu kategoriach. W zmaganiach wzięło udział 18 zawodników i dwie zawodniczki. Klasyfikacja zawodów przedstawia się następująco.

GIMNAZJUM: 1. Jakub Kaźmierski, 2. Jerzy Sęk

KOBIETY: 1. Wiktorria Mamcarz, 2. Dorota Baczynska

SENIORZY: 1. Mateusz Selerski, 2. Damian Selerski, 3. Adam Ertman, 4. Rafał Malinowski, 5. Piotr Janusz

OLDBOYE: 1. Jacek Malinowski, 2. Marek Korzemski, 3. Stanisław Głowacki, 4. Mariusz Selerski, 5. Paweł Brodowski, 6. Andrzej Lenart, 7. Janusz Duch.

STAROSTA POWIATU SOCHACZEWSKIEGO I BURMISTRZ MIASTA SOCHACZEW ZAPRASZAJĄ NA OBCHODY:

**NARODOWEGO DNIA PAMIĘCI „ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH”
NA ZIEMI SOCHACZEWSKIEJ ORGANIZOWANEGO W RAMACH OGÓLNOPOLSKICH
OBCHODÓW KU CZCI „ŻOŁNIERZY WYKLĘTYCH”
OBJĘTYCH PATRONATEM NARODOWYM
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ ANDRZEJA DUDY**


WASZEJ PAMIĘCI

ŻOŁNIERZE WYKLĘCI


PROGRAM OBCHODÓW:

22 lutego (poniedziałek)

10.00 - Kramnice Miejskie ul. 1 Maja 21

 konkurs „MYŚMY REBELIANCI ŻOŁNIERZE WYKLĘCI”


23 lutego (wtorek)

 Sochaczewskie Centrum Kultury, ul. Żeromskiego 8
KONCERT ANDRZEJA KOŁAKOWSKIEGO



9.00 - koncert dla szkół średnich

11.00 - koncert dla szkół gimnazjalnych

1 marca (wtorek)


15.00 - Witkowice - światła pamięci przy tablicy
 pamiątkowej pułkownika Ł. Cieplińskiego

16.00 - Sochaczew, cm.Traugutta, światła pamięci na grobach


 – ppor. Stanisława Janickiego ps. Kordon
 – ppor. Stefana Kani ps. Zawzięty

5 marca (sobota)

10.00 - Kramnice Miejskie ul. 1 Maja 21

 III Festiwal Poezji i Pieśni Patriotycznej
„NIE MÓWIĘ SZEPTEM, GDY MÓWIĘ SKĄD JESTEM”
(eliminacje)


5-6 marca (sobota, niedziela)

10.00 - Hala Sportowa ul. Kusocińskiego
 Turniej MMA o Puchar Pamięci
Żołnierzy Wyklętych




5 marca (sobota)


12.00 - 18:00 Muzeum Ziemi Sochaczewskiej
i Pola Bitwy nad Bzurą


12.00 - „Wyklęci znad Bzury” - prezentacja żołnierzy wyklętych,
we wrześniu 1939 r., uczestników walk nad Bzurą
 – kierownik Działu Historii MZSiPBnB – Jakub Wojewoda

12.30 - projekcja filmu pt. „Transformacja” w reżyserii G.Brauna

13.15 - „Broń polskiego podziemia niepodległościowego
1939- 1945-1964


 Prezentacja - instruktorzy strzelectwa Daniel Bogucki,
Arkadiusz Okurowski – MGH im. II/ 18 pp.


14.00 - Zwiedzanie wystawy biograficznej: „Żołnierze Wyklęci
– chwalebni bohaterowie Bitwy nad Bzurą 1939 r.”
 projektu Jakuba Wojewody

17.00 - Otwarcie wystawy z oddziału IPN w Radomiu
 pt. "Bogu i Polsce-Harcerstwo niepokorne
i niezależne w Polsce Ludowej 1945-1990"

12 marca (sobota)

17.00 - Sochaczewskie Centrum Kultury
ul. Żeromskiego 8

 FINAŁ KONKURSU „MYŚMY REBELIANCI
ŻOŁNIERZE WYKLĘCI”

 FINAŁ III FESTIWALU POEZJI I PIEŚNI PATRIOTYCZNEJ
„NIE MÓWIĘ SZEPTEM, GDY MÓWIĘ SKĄD JESTEM”

 **KONCERT ZESPOŁU FORTECA**

WSTĘP
WOLNY

PATRONAT HONOROWY:

 Prezydent Rzeczypospolitej
Polskiej Andrzej Duda

 Poseł na Sejm RP
Maciej Malecki

 Starosta Powiatu
Sochaczewskiego
Jolanta Gonta

 Burmistrz Miasta Sochaczew
Piotr Osiecki

PARTNERZY:



PATRONAT MEDIALNY:

